



**OLEJ
OPAŁOWY**
Z DOWOZEM DO KLIENTA
ekoterm

Ochman PETRO SERWIS

DZIAŁ SPRZEDAŻY:
(062) 734 30 92
501 078 706

ROK SZKOLNY ZA PASEM, A KRAWCY CIĄGLE SZYJĄ

Mundurkowa OBSUWA

Do niewielu szkół 4 września dzieci przyjdą w mundurkach. Firmy odzieżowe mają nawet zamówień. Stają na głowie, by się "wyrobić". A i tak nie wszystkie zdążą. W niektórych szkołach gminy Jaraczewo jednolite stroje będą gotowe nie wcześniej niż w połowie października. Poza tym, obiecanych pieniędzy na kupno mundurków najbiedniejsze rodziny wciąż nie dostały. Kto zawinił?

Czytaj na str. 8 i 9



WYPADEK

Przewrócony tir na rondzie



Fot. Danusz Fiolek

Przez ponad 5 godzin przewrócony tir z naczepą tarasował jarocińskie rondo. W groźnie wyglądającym wypadku lekkich obrażeń ciała doznał kierowca ciężarówki i trafił do szpitala.

Czytaj na str. 4

POWIAT

Program za 38 milionów

Ponad 38 mln zł wynoszą koszty realizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego powiatu jarocińskiego, który przyjęli radni na ostatniej sesji. Na realizację zawartych w nim zadań do 2010 roku powiat chce pozyskać prawie 25 mln zł, z czego aż 21 mln ma pochodzić ze środków unijnych.

Czytaj na str. 3

CZEKAJĄC NA LEGIĘ

Jarota Jarocin staje przed wielką szansą zaistnienia w rozgrywkach ogólnopolskich. Już w najbliższą środę - 29 sierpnia podopieczni Czesława Owczarka zmierzą się w I rundzie Pucharu Polski z drugoligową Lechią Gdańsk. Jeżeli udałoby się Jarocie pokonać rywala, w następnym meczu, również w Jarocinie, zmierzy się z drużyną pierwszoligową. Czekają m.in. Legia, Lech lub Wisła. Wystarczy „tylko” wygrać z Lechią Gdańsk.

Czytaj na str. 11

Chcą odebrać burmistrzowi władzę nad spółkami

Grupa radnych opozycji chce pozbawić burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego uprawnień do samodzielnego dysponowania wartym ponad 150 mln zł majątkiem gminy w spółkach komunalnych i uchwalić nowe zasady gospodarowania mieniem. Stosowny projekt uchwały w poniedziałek trafił na biurko przewodniczącego rady miejskiej.

Czytaj na str. 5

Za ile można przenocować?

Ok. 650 miejsc noclegowych oferują hotele i motele znajdujące się na terenie Ziemi Jarocińskiej. Ich właściciele raczej nie narzekają na brak zainteresowania. Jak zabiegają o klientów? Co oferują swym gościom i za ile?

Czytaj na str. VIII - IX

Dożynki z każdą gminą

W Potarzycy odbędą się gminno-powiatowe dożynki. Jak zapowiada starosta jarociński Stanisław Martuzalski, powiat co roku chce organizować święto plonów z inną gminą. Jarocin będzie pierwszą. Nie odbędzie się natomiast zapowiadane wcześniej Święto Chleba. Dlaczego?

Czytaj na str. 3

JAROCIN

Szperanie władzy pod ziemią

Czego władze Jarocina zamierzają szukać w podziemiach: ratusza, skarbczyka, pałacu Radolińskich, kościoła św. Marcina oraz ruin kościoła Św. Ducha w Jarocinie i pałacu w Radlinie?

Czytaj na str. 7



Bezsensowne młócenie powietrza szabelką



PIOTR
PIOTROWICZ

Rozległ się jęk radnych opozycji, która złożyła projekt uchwały odbierającej burmistrzowi prawo handlowania spółkami gminnymi. Jak znam życie, burmistrz Adam Pawlicki obśmieje na sesji tę inicjatywę i nic z tego nie będzie. Taka jest demokracja - kto ma większość, ma rację. A Pawlicki większość w radzie ma i nie sądzę, żeby chciał wypuścić z rąk taką olbrzymią władzę. Stąd wypada postawić pytanie, jak opozycja, oprócz zgłaszania nic nie dających inicjatyw, powinna się zachować?

Na szczęście nie jestem na etapie doradcy radnych opozycji i nie muszę na tak postawione pytanie odpowiadać. Marzę jednak o merytorycznej dyskusji w radzie. I to nie tylko o prywatyzacji, ale też na pozostałe tematy. Na razie, w tej niespełna rok temu rozpoczętej kadencji, nie mieliśmy z czymś takim do czynienia. Nawet, jeśli wnioski i słuszne postulaty oraz rozwiązania przepadną w kolejnych głosowaniach za sprawą posłusznego burmistrzowi większości, to historia demokracji uczy, że następne wybory będą już okazją do zmiany opcji rządzącej. Bo my wyborcy nie do końca lubimy BMW (dla wyjaśnienia nie chodzi o markę samochodu, ale o biernych, miernych i wiernych). Chcemy mieć przedstawicieli, których stać na własną ocenę, refleksję nad sensem podejmowania tej czy innej uchwały, mających wizję przyszłości i działania na rzecz poprawy jakości naszego życia.

I na koniec. Wierzę jednak, że sensowna prywatyzacja musi przynieść korzyści. Wystarczy spojrzeć w historię ekonomii. Chodzi tylko o to, żeby była przeprowadzana przejrzysto. Dlatego myślę, że burmistrz nie będzie miał nic przeciwko temu, aby media miały stały wgląd w to, co będzie się działo przy tej pionierskiej, w skali Jarocina, prywatyzacji spółki gminnej. I gdyby propozycje opozycji szły w tym kierunku, aby nie tylko sobie, ale także dziennikarzom to zapewnić, miałyby o wiele większe znaczenie, niż bezsensowne młócenie powietrza szabelką.

NOWE MIASTO

Pieniądze i śmieci

Na pierwszej po wakacjach sesji nowomiejscy radni będą m.in. obradować nad zmianami w budżecie, wysokościami opłat za przedszkola i współdziałaniem z gminą Jarocin w zakresie gospodarki odpadami. Posiedzenie rady gminy zostało zwołane na środę 29 sierpnia na godz. 16.00. O godz. 15.00 rozpocznie się spotkanie sołtysów. (ula)

KOTLIN

Ostatnia sesja z Butem



ML. ASP. ROMAN BUT po raz ostatni, przynajmniej jako tutejszy dzielnicowy, uczestniczył w sesji kotlińskiej rady.

- Nawet czterech policjantów nieraz się nie dowie, co się dzieje. A tu się można dowiedzieć - tak ocenił sesję rady gminy jeden z kotlińskich dzielnicowych.

- Przyszedłem tylko za kierownika, bo już go u nas nie ma. Ja też jestem tu tylko do pierwszego. Zostałem również przeniesiony, do sekcji ruchu drogowego - mówił na ostatniej sesji młodszy aspirant Roman But, do tej pory dzielnicowy z Kotliny.

Od września w ramach reorganizacji pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie, w gminie Kotlin pracować będzie dwóch dzielnicowych. Jeden z ogniwa patrolowo-interwencyjnego i je-

den z ruchu drogowego.

Dotychczasowy dzielnicowy nie był na sesji pierwszy raz. - Przez te lata nieraz się cho-
dziło. Jak się zastępowało kierownika - przyznał Roman But. Stwierdził, że lubił uczestniczyć w posiedzeniach rady. Co dla niego było najciekawsze? - Różne sprawy. Przykładowo dzisiaj - jak będzie wyglądać sprawa mundurków, jak dojazdu. Problemy sołtysów i radnych. Co się dzieje na terenie gminy. Nawet czterech policjantów nieraz się nie dowie, co się dzieje. A tu się można dowiedzieć - podkreślił funkcjonariusz.

(akf)

JARACZEWO

Posłuchają

o policji
i budżecie

Siedemnaście punktów liczy porządek obrad środowej sesji - 29 sierpnia - Rady Gminy w Jaraczewie. Radni wystąpią o zmianach organizacyjnych w funkcjonowaniu Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie oraz sprawozdania z wykonania budżetu gminy Jaraczewo za pierwsze półrocze 2007 roku. Rozpatrzą także uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Powołany będzie zespół do wydania opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników sądowych.

Sesja rozpocznie się o godzinie 9.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Jaraczewie.

(era)

JAROCIN

Firmy płacą więcej

Na koniec czerwca do budżetu gminy jarocińskie firmy odprowadziły 470 tys. zł podatków. To sto procent założonego na cały rok planu. Na ostatniej sesji radni zwiększyli go o 300 tys. zł. - Ostatnia transza, która do budżetu wpływa, to około 70 % zakładanych przychodów. Dlatego wystąpiliśmy do rady o zwiększenie o 300 tys. zł - wyjaśnia Michał Żabiński, skarbnik gminy Jarocin.

(ag)

KOTLIN

Podwyżka na długopisy

Kilkadziesiąt groszy w miesiącu więcej może wydać pracownik kotlińskiego urzędu na długopis albo linijkę.

Wójt gminy Kotlin wydał zarządzenie ustalające nowy ryczałt dla pracowników urzędu gminy na zakup przyborów do pisania. W ubiegłym roku wynosił on 16 zł na kwartał, w tym roku wyniesie 18 zł, czyli 6 zł miesięcznie. Za tę kwotę pracownicy kupują np. długopisy, pisaki, mazaki, linijki. - Wystarczy nam to, co jest. Przynajmniej jakoś do tej pory nikt nie narzekał - wyznaje jeden z pracowników urzędu.

(akf)

AKCJA PRZECIWDZIAŁANIA WŚCIEKLIŹNIE

Szczepienie lisów z samolotu

Akcja szczepienia lisów wolno żyjących rozpocznie się 3 września i potrwa do 18 dnia tego miesiąca. - Na terenie lasów, pól, pastwisk i nieużytków rolnych rzucana będzie z samolotów szczepionka przeciwko wściekliźnie - informuje Tomasz Stube z gabinetu wojewody wielkopolskiego.

Szczepionka umieszczona jest w brązowych kostkach wielkości 4 na 2 cm. Pod żadnym pozorem nie należy ich podnosić. - Jeżeli nastąpiło przypadkowe

zestknięcie człowieka ze szczepionką, szczególnie po kontakcie z otwartą raną, oczami, jamą ustną - miejsca te należy gruntownie przemyć wodą z mydłem i zgłosić się do najbliższej przychodni lekarskiej - wyjaśnia pracownik urzędu wojewódzkiego. Dodaje, że w przypadku kontaktu zwierzęcia domowego ze szczepionką, należy to zgłosić weterynarzowi. W okresie trzech tygodni po jej wyłożeniu nie wolno wypuszczać psów luzem.

(ag)

NOWE MIASTO W INTERNECIE

Gmina z dwóch stron

Gmina Nowe Miasto ma nową stronę internetową. Nie wszystkie zakładki jeszcze działają, gdyż strona jest dopiero w budowie. W sieci możemy poczytać o Nowym Mieście i najciekawszych miejscach w okolicy oraz poznać historię gminy. Oprócz tego na stronie znajdziemy mapę drogową, przydatne adresy i numery telefonów. Są też informacje o poszczególnych wsiach i liczne zdjęcia. Galeria może być również powiększona o fotografie zrobione przez mieszkańców. W przyszłości strona rozbuduje się o te zakładki, które na razie nie są dostępne - gminy partnerskie, kulturę, sport i rekreację, edukację oraz opiekę zdrowotną. - Na razie stronę budujemy i działają dwie. Zajmuje się tym informa-



tyk z urzędu - mówi wójt gminy Aleksander Podemski.

Każdy, kto chce zobaczyć nową witrynę gminy, powinien zajrzeć na stronę www.gmina-nowe-miasto.pl. Pod adresem: www.nowe-miasto-wie.bazagmin.pl nadal funkcjonuje stara strona Nowego Miasta.

(ula)

NOWE MIASTO

Pomoc dla uczniów

Do 15 września mieszkańcy gminy Nowe Miasto mogą składać wnioski o stypendia dla uczniów. Stypendium szkolne może otrzymać uczeń będący mieszkańcem gminy i znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie. Miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia ubiegającego się o świadczenie nie może być większa niż 351 zł netto. Wnioski o przyznanie stypendium można odbierać w budynku urzędu lub pobrać z internetu ze strony www.nowe-miasto-wie.bazagmin.pl

(ula)

STYPENDIUM SZKOLNE MOŻE BYĆ UDZIELANE UCZNIOM W FORMIE:

- całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów udziału z zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą,
- pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym, w tym w szczególności zakupu podręczników, a także wydawnictw o charakterze encyklopedycznym, słowników, atlasów, przyborów szkolnych i stroju gimnastycznego,
- uczniom szkół ponadgimnazjalnych oraz słuchaczom kolegiów w formie całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania, w tym w szczególności:
 - pokrycia kosztów zakwaterowania (internat, bursa, kwatery prywatna),
 - pokrycia kosztów dojazdu do szkoły środkami komunikacji zbiorowej,
- świadczenia pieniężnego, jeżeli organ przyznający stypendium uzna, że udzielenie stypendium w innych formach nie jest celowe.

ZMIANY W WIELOLETNIM PROGRAMIE INWESTYCYJNYM POWIATU JAROCIŃSKIEGO

Program realny lub nie, ale historyczny

Ponad 38 mln zł wynoszą koszty realizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego powiatu jarocińskiego. W programie ujęto 14 inwestycji, najdroższa dotyczy przebudowy drogi powiatowej

wypalq, to trzeba znaleźć jakieś alternatywne źródło albo zmniejszyć zakres inwestycji. Myślę, że tę sprawę państwo radni znają, więc żeby nie było pretensji, że jakieś inwestycje nie zostaną wykonane -



ROMUALD GRUCHALSKI

radny powiatowy

Bardzo dużo miejsca w WPI poświęcono problemom szkół. Byłoby cudownie, gdyby to, co zostało przedstawione na sesji, zostało zrealizowane do 2012 roku. Chyba, że jest to program po to, żeby pokazać go społeczeństwu, ale myślę, że ta rada jest w stanie go zrealizować. Pozyskanie pieniędzy to już jest problem starosty. On został wybrany przez społeczeństwo i ma działać tak, żeby pieniądze pozyskać. To, co jest na papierze, dla mnie jest wspa- niale. Chodzi mi przede wszystkim o sale gimnastyczne - to jest podstawa. Przebudowa obiektów sportowych w Zespole Szkół Ogólnokształcących i sala w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 to są dwa zadania, które powinny być zrealizowane. I uda się.



STANISŁAW MARTUZALSKI

starosta jarociński

Realizacja WPI jest w dużej mierze uzależniona od środków, które są do pozyskania. Ich wielkość jest niestety ograniczona. Prawdopodobnie będzie można otrzymać dofinansowanie na co najwyżej jeden wniosek w ramach każdego priorytetu, ale jestem przekonany, że nam uda się zrealizować przynajmniej kilka z tych zadań, które wpisaliśmy do WPI. Zapewniam, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by pozyskać jak najwięcej środków.

Jarocin - Żerków - Śmielów - Ruda Komorska i ma kosztować ponad 12 mln zł. Aby w całości zrealizować WPI, powiat chce do 2010 roku pozyskać prawie 25 mln zł, z czego 21 mln z programów unijnych, głównie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Właśnie zmianom w WPI i budżecie na 2007 rok poświęcono posiedzenie komisji budżetu i rozwoju oraz sesję rady powiatu. Co, jeśli nie uda się zdobyć potrzebnych środków? - Jeżeli te źródła finansowania nie

zaapelował na posiedzeniu komisji Jerzy Wolski, jej przewodniczący. - Osobiście jestem sceptyczny, co do środków strukturalnych - przyznał. Choć starosta jarociński Stanisław Martuzalski mówił o „dużych szansach na pozyskanie środków”, po kilkunastu minutach zgodził się z przewodniczącym komisji. Również na sesji wąpił w możliwość otrzymania dotacji z Unii. - Będą to trudne pieniądze do pozyskania - stwierdził.

Z Wieloletniego Programu Inwestycyjnego, który przyjęła

poprzednia rada, usunięto zapis dotyczący jarocińskiego szpitala. Jak wyjaśnił starosta, zabieg ten zwiększa szanse na pozyskanie środków unijnych dla tej placówki. - Postanowiłem zaproponować zarządowi takie rozwiązanie, żeby po te środki aplikował szpital. Łatwiej będzie mi lobbować na rzecz szpitala, niż na sam powiat jarociński - powiedział Stanisław Martuzalski.

Na sesji nie padło ze strony radnych ani jedno pytanie dotyczące zmian w WPI. To wyraźnie rozczarowało starostę. - Nie robiliśmy spisu życzeń, tak jak zrobiło to wiele samorządów - podsumował program Stanisław Martuzalski i zaapelował do radnych, by lobbowali na rzecz zadań w nim zawartych. Na temat WPI wypowiedzieli się jedynie radny Romuald Gruchalski, który nazwał go „wspaniałą, wielką rzeczą” oraz radny Jerzy Wolski. - Patrząc na ten Wieloletni Plan Inwestycyjny można powiedzieć, że jest pewnego rodzaju historycznym planem, bo zahacza o praktycznie wszystkie rodzaje działalności, jakie prowadzi powiat. (...) Wreszcie jest prawdziwa koncepcja co do obiektów, które służą pomocy społecznej, czego nie było w poprzedniej kadencji - chwalił. Jego zdaniem radni poprzedniej kadencji koncentrowali się wyłącznie na drogach i szpitalu. - A tutaj jest daleko idąca wizja funkcjonowania powiatu. Myślę, że to ma duże szanse powodzenia - kontynuował rajca. Zmiany w WPI zostały jednogłośnie przyjęte. „Za” opowiedziało się 17 radnych.

KAROL GÓRSKI

Inwestycje zawarte w WPI	Łączny nakład na inwestycję	Środki do pozyskania do 2010 r.
Budowa i przebudowa dróg	ok. 22,2 mln zł	ok. 10,9 mln zł
Przebudowa obiektów sportowych przy ZSO	ok. 2,5 mln zł	ok. 2 mln zł
Budowa hali sportowej przy ZSP nr 2	4 mln zł	3,4 mln zł
Budowa sali gimnastycznej przy ZSP w Tarcach	2 mln zł	1,7 mln zł
Modernizacja Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Szkoły Specjalnej w Jarocinie	1 mln zł	850 tys. zł
Modernizacja Domu Dziecka w Górze	2 mln zł	1,7 mln zł
Budowa pawilonu mieszkalnego Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie	4 mln zł	3,4 mln zł
E-administracja	1 mln zł	850 tys. zł

Inwestycje realizowane w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego finansowane są przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. WRPO składa się z 7 kategorii - tzw. priorytetów. Każdy powiat w ramach danego priorytetu najprawdopodobniej

będzie mógł otrzymać dofinansowanie co najwyżej jednego zadania. Inwestycje zawarte w WPI kwalifikują się w sumie tylko do 2 priorytetów, co oznacza, że najprawdopodobniej powiat będzie mógł otrzymać dofinansowanie na maksymalnie 2 konkretne inwestycje.

TURCY W JAROCINIE

Na najbliższej sesji jarocińskiej rady miejskiej ma zostać przyjęta uchwała o nawiązaniu współpracy gminy Jarocin z tureckim miastem Korkuteli. Jeśli umowa zostanie podpisana, będzie to szósty zagra-

niczny partner gminy.

Między 30 sierpnia a 6 września do Jarocina ma przyjechać delegacja tureckich polityków i biznesmenów.

(ag)



GMINNO-POWIATOWE ŚWIĘTO PLONÓW
W POTARZYCY

Dożynki z każdą gminą

Maria Giertych i Piotr Łukaszewski z Potarzycy będą gospodarzami tegorocznych dożynek gminno-powiatowych zaplanowanych w pierwszą niedzielę września. Jak zapowiada starosta jarociński Stanisław Martuzalski, powiat co roku chce organizować święto plonów z inną gminą. Jarocin będzie pierwszą.

Gminno-powiatowe dożynki rozpocznie msza św. w kościele w Potarzycy. Po Eucharystii barwny korowód dożynekowy przemaszeruje przez wieś na plac przy sali wiejskiej. Część obrzędowa rozpocznie się od przekazania chleba burmistrzowi Adamowi Pawlickiemu i staroście Stanisławowi Martuzalskiemu. Potem na scenie wystąpią wszystkie zespoły folklorystyczne z Ziemi Jarocińskiej. Gwiazdą imprezy będzie portugalski zespół JOGRAIS de GOGIM. Dożynki zakończy zabawa taneczna.

Jak co roku, podczas święta plonów, rozstrzygnięty zostanie konkurs na najładniejszy wie-

niec dożynekowy. Udział mogą wziąć wszystkie sołectwa z gminy Jarocin oraz osiedla Glinki i Ciświca. Nagrodą główną jest organizacja przyszłorocznych dożynek gminnych.

Władze powiatu wcześniej zapowiadały, że tradycyjnych dożynek nie będzie, ale zorganizowane zostanie Święto Chleba. Dlaczego powiat podczepił się pod gminne święto plonów i zrezygnował z organizacji zapowiadanej imprezy? - Święto Chleba to jest mój autorski pomysł i po analizach okazało się, że nie mamy takich środków w budżecie, żeby to samodzielnie udźwignąć - wyjaśnia Stanisław Martuzalski. Stąd pomysł, żeby zorganizować dożynki wspólnie z gminą, co roku z inną. Starosta nie wyklucza, że w przyszłym roku Święto Chleba będzie. - Tę imprezę również chcielibyśmy organizować wspólnie z samorządami - dodaje Stanisław Martuzalski.

(ag)

PROGRAM DOŻYNEK

14.00 - msza św. w Kościele p.w. Podniesienia Krzyża Św. w Potarzycy
15.00 - przemarsz korowodu dożynekowego na plac przy sali wiejskiej
15.15 - część obrzędowa i artystyczna dożynek - plac przy sali wiejskiej, wystąpią: Ciświczanie, Dąbrowianki, Goliniacy, Noskowiacy, Potarzyczanki i Snutki oraz portugalski zespół JOGRAIS de GOGIM
18.00 - zabawa taneczna, grał będzie zespół

PRZYMRUŻONYM OKIEM

Z zapytaniem, dlaczego nie będzie Święta Plonów w poniedziałek rano zwróciliśmy się do kancelarii starosty. Na odpowiedź czekaliśmy do 16.00 (do tej godziny pracuje starostwo). Kwadrans po 16.00 do redakcji dotarł e-mail takiej treści: „Niestety nic nie załatwiłam, trwa właśnie spotkanie (starosty - przyp. red.) z dyrektorem szpitala” - napisała Anna Sobczak. Tak więc nie dowiedzieliśmy się, dlaczego nie będzie Powiatowego Święta Chleba, otrzymaliśmy za to obszerną relację i zdjęcie z dożynek... wojewódzko-archidiecezjalnych, które odbyły się w minioną niedzielę w Kościanie. Kilkanaście minut później bez problemu skontaktowaliśmy się ze starostą.

OGŁOSZENIE

STAŁOWE ELEMENTY KUTE

BIKROL-STAL s.c.

LUTOGNIW /k. Krotoszyna, ul. Krotoszyńska 69,
tel. (062) 722-68-88, kom. 0/602-691-266

Oferujemy **PEŁEN ASORTYMENT** do Twojego ogrodu

HIT CENOWY!
Automatyka do bram tylko 999 zł brutto
Montaż i transport

*** BRAMY GARAŻOWE**

*** ASORTYMENT DO BRAM SAMONOŚNYCH**

*** SPECJALISTYCZNE FARBY DO OGRODZEN**



DOZÓR KURATORA WOBEC AGRESYWNEGO
MIESZKAŃCA NOWEGO MIASTA

Po pijaku groził, że zabije żonę

49-letni mieszkaniec Nowego Miasta po pijaku groził, że zabije żonę, a później popełni samobójstwo. Wobec agresywnego mężczyzny sąd zastosował dozór kuratora.

Policjanci na interwencję domową przy ul. Dębowej w Nowym Mieście udali się 22 sierpnia około 17.00. Jak ustalili funkcjonariusze, pijany mężczyzna wszczął awanturę domową. Groził, że zabije żonę i usiłował ją „wyrzucić” z mieszkania. Utrzymywał także, że popełni samobójstwo. - 49-letni mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do średzkiej jednostki policji jako osoba pode-

rzewana o popełnienie przestępstwa polegającego na kierowaniu gróźb karalnych - mówi komisarz Przemysław Ardelli, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. W organizmie awanturnika stwierdzono 2,4 promila alkoholu.

Nie była to pierwsza awantura krewkiego mieszkańca Nowego Miasta. Pijacką burdę w domu wszczął także 21 sierpnia. Śledczy ustalili, że „naruszył nietykalność cielesną żony, a następnie nożem kuchennym przeciął sobie przedramię”. Wobec 49-latką sąd zastosował dozór kuratora.

(era)

WYPADEK W JAROCINIE

Przewrócony tir na rondzie



Fot. Dariusz Filipiak

Przez ponad 5 godzin przewrócony tir tarasował jarocińskie rondo. W wypadku lekkich obrażeń ciała doznał kierowca ciężarówki i trafił do szpitala.

Do groźnie wyglądającej kraksy doszło w czwartek około 17.40. Na jarocińskim rondzie przewróciła się scania z naczepą. - Pojazd przewoził 25 sztuk worków oraz 12 palet z klapkami drewnianymi o kubaturze około 60 metrów sześciennych. Z uszkodzonego zbiornika ciężarówki wyciekał olej napędowy. Ratownicy podstawili plastikowe pojemniki, do których służyło paliwo. Po dowiedzeniu zbiorników z KP PSP pozostałe paliwo przelano do podstawionych beczek - relacjonuje st. kpt. Robert Kaczmarek,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Dodatkowo ratownicy zabezpieczyli studzienki burzowe, aby tłusta ciecz nie dostała się do kanalizacji.

Po rozładowaniu drewna samochód został podniesiony przez specjalnie sprawdzony dźwig i zholowany na parking. Kierujący kolosem, mieszkaniec Sosnowca, z niegroźnymi obrażeniami trafił do szpitala.

Skutki kraksy strażacy z JRG i OSP w Jarocinie usuwali przez ponad 5 godzin. W tym czasie ruch na krajowej 11 był sparaliżowany. Policja przypuszcza, że przyczyną przewrócenia ciężarówki było przesunięcie się ładunku podczas skrętu w lewo.

(era)

Strażacy w akcji

► **Olej na drodze.** 23 sierpnia w Górze miejscowi druhowie usuwali rozlany na drodze olej. Dwa dni później strażacy zmagali się z tłustą cieczą na drodze krajowej nr 11 w Witaszycach. Ochotnicy z Jarocina i Witaszyc usunęli około 300-metrową plamę oleju.

► **Woda w piwnicy.** 24 sierpnia na ul. Dąbrowskiego w Jarocinie strażacy wypompowywali wodę z zalanej piwnicy budynku mieszkalnego. Tego samego dnia ochotników wezwano do identycznego zdarzenia w Cerekwicy.

► **Posprzątał po kolizji.** 24 sierpnia strażacy z OSP interweniowali w Komorzu. Usunęli z jezdni plamę z oleju i płynu hamulcowego, które powstały po kolizji drogowej.

► **Rozwścieczone owady.** W minionym tygodniu strażacy 18 razy wyjeżdżali do usuwania os i szerszeni. Interweniowali w Jarocinie, Cielczy, Wilkowie i Górze.

(era)



WIEŚCI KRYMINALNE

Pies skradziony

Psa rasy huskie skradziono 20 sierpnia w Goli. Zwierzę wybiegło z terenu posesji i zniknęło.

Straciła telefon

21 sierpnia w jednym z pubów w Jarocinie mieszkanka miasta skradziono telefon komórkowy o wartości 380 zł.

Zatankował i odjechał

539 litrów oleju napędowego straciła jedna ze stacji paliw w Jarocinie. Nieznany mężczyzna zatankował do samochodu ciężarowego peugeot boxer paliwo, po czym nie zapłacił za nie i odjechał. Straty oszacowano na 1.900 zł.

Pijani na drogach

2,4 promila alkoholu miał w organizmie Stanisław K. z Jarocina. W takim stanie jechał rowerem. Przez policję został zatrzymany 20 sierpnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. 2,1 promila alkoholu miał w organizmie Andrzej K. ze Stęgoszy. Kierującego samochodem osobowym mężczyznę policjanci zatrzymali 23 sierpnia w Wilkowie. Tego samego dnia, także w Wilkowie, w ręce stróżów prawa wpadł kolejny nietrzeźwy kierujący. Andrzej K. z Jarocina po pijaku prowadził samochód marki daihatsu. Badanie alkometrem wykazało w jego organizmie 2,1 promila alkoholu.

24 sierpnia funkcjonariusze ujawnili dwóch pijanych cyklistów. Na ul. Dąbrowskiego w Jarocinie zatrzymali Wiesława G., który nadmuchał 1,9 promila alkoholu. 2 promile alkoholu miał w organizmie Jarosław W., którego zatrzymano na ul. Powstańców Wielkopolskich.

Kolejnych dwóch nietrzeźwych rowerzystów zatrzymano 25 sierpnia. 0,9 promila miał Grzegorz G., który wpadł w Wilkowie. 2,5 promila alkoholu miał Zdzisław M., który na patrol policji wjechał na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie.

Awantury w domu

Od 21 do 25 sierpnia jarocińska policja odnotowała 46 interwencji. Funkcjonariusze 5 razy wyjeżdżali do awantur w domach.

(era)



WYPADEK W KLĘCE

UDERZYŁ W DRZEWO

Na przydrożnym drzewie w Klęce zakończył podróż 23-letni mieszkaniec Witaszyc. Mężczyzna stracił panowanie nad renault clio. W wypadku ucierpiało także dwóch pasażerów pojazdu.

- 23-letni mieszkaniec Witaszyc - jadąc z kierunku Śremu - na łuku drogi w lewo, z nieustalonej przyczyny, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo - relacjonuje komisarz Przemysław Ardelli, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. W wypadku ranne zostały trzy osoby. Oprócz kierującego clio obrażeń ciała doznali dwaj 22-letni pasażerowie auta. Poszkodowani trafili do szpitali w Środzie Wielkopolskiej i Jarocinie.

Wypadek wydarzył się w minioną sobotę około 23.00 w Klęce na drodze wojewódzkiej nr 436.

(era)



Fot. Lidia Sulewicz

Mercedesem w płot

Sześć kolizji odnotowano na drogach powiatu w minionym tygodniu. Jedną z nich wydarzyła się 22 sierpnia na skrzyżowaniu ulic Wodnej i Wojska Polskiego w Jarocinie. Kierujący mercedesem sprinterem, mieszkaniec Poznania stracił panowanie nad pojazdem i zatrzymał się na ogrodzeniu.

(era)

Ileki z apteki

Od 27 sierpnia do 2 września dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Centrum” (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44, tel. (0-62) 747-05-37).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 3 do 9 września dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (0-62) 747-25-63).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania - do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 - do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

W Jarocinie (0-62) 747-15-22. **Ośrodek Terapii Uzależnień** ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 64).

Grupa AA-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

W Żerkowie punkt konsultacyjny ds. uzależnień i przemocy czynny jest w środy w godz. 17.00-19.00. Spotkania grupy AA odbywają się w poniedziałki o godz. 18.00 w Domu Strażaka w Żerkowie, ul. 700-lecia (lp.).

W ośrodku zdrowia w Jaraczewie (0-62) 740-80-13 w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 19.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

W ośrodku zdrowia w Rusku (0-62) 740-80-13 w drugi i czwarty wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 18.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

Jarocin dnia 24 sierpnia 2007 roku

SZANOWNI MIESZKAŃCY

Oświadczenie

w sprawie podjętego przez Burmistrza Jarocina procesu prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

Radni Rady Miejskiej w Jarocinie wyrażają głęboki niepokój wobec podejmowanych przez Burmistrza działań związanych z gospodarowaniem majątkiem gminy Jarocin.

Głosy radnych koalicji rządzącej: (Leszek Bajda, Danuta Maćkowiak, Marek Tobolski, Lechosława Dębska, Janina Nicke, Zdzisława Pilarczyk, Krzysztof Roszak, Józef Baumann, Andrzej Skrzypczak, Adam Martuzalski, Rajmund Banaszyński, Jarosław Łukasiewicz) zdecydowały o oddaniu w ręce jednej osoby - Burmistrza olbrzymiego majątku należącego do gminy.

Niestety radni koalicji, pozbawiając Radę dotychczasowych kompetencji, jakby zapomnieli o niedobrych doświadczeniach z prywatyzacji KANBUD-u i ze szkodą dla społeczności lokalnej, dali możliwość samodzielnego dysponowania majątkiem gminnym przekraczającym 150 mln zł Burmistrzowi, któremu Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu zarzuciła już uprzednio brak szczególnej staranności przy wykonywaniu zarządu mieniem komunalnym.

Burmistrz zaś bardzo szybko skorzystał z uprawnień danych mu przez swoich radnych, wydając zarządzenie o zbyciu przez gminę udziałów w spółce PEC na rzecz prywatnego podmiotu.

Nie może być zgody na zarządzanie potężnym majątkiem gminy w zaciszu gabinetu Burmistrza bez uprzedniej odpowiedzi udzielonej radnym, ale także mieszkańcom na elementarne pytania: jakie argumenty przemawiają za prywatyzacją; jakie będą jej skutki; za jaką cenę zbywana jest spółka gminna; jaka jest jej rzeczywista wartość; czy mieszkańcy nie muszą obawiać się wzrostu cen oraz pogorszenia jakości świadczonych usług?

W sytuacji przystąpienia przez Burmistrza Jarocina do prywatyzacji spółek gminnych, bez uprzedniego informowania o tym radnych, wystąpiliśmy o uchylenie obowiązującej uchwały i niezwłoczne przystąpienie do prac nad nowymi zasadami wnoszenia i zbywania udziałów Gminy Jarocin w spółkach.

Radni Rady Miejskiej w Jarocinie

Mikołaj Kostka (Lewica i Demokraci)
Jolanta Mejzińska (Jarociniacy)
Bogusław Harendarczyk (Jarociniacy)
Bronisława Włodarczyk (Jarociniacy)
Zbigniew Białous (Jarociniacy)
Ryszard Kołodziej (Wspólnota Samorządowa)
Paweł Niewiadomski (Wspólnota Samorządowa)
Marek Przymusiński (Wspólnota Samorządowa)

JAROCIŃSCY RADNI OPOZYCJI ZŁOŻYLI PROJEKT UCHWAŁY

Chcą odebrać burmistrzowi władzę nad spółkami

Grupa radnych opozycji chce pozbawić burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego uprawnień do samodzielnego dysponowania wartym ponad 150 mln zł majątkiem gminy w spółkach komunalnych i uchwalić nowe zasady gospodarowania mieniem. Stosowny projekt uchwały w poniedziałek trafił na biurko przewodniczącego rady miejskiej.

Projekt jest reakcją radnych opozycji na decyzję burmistrza o prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i zarządzenie z 17 sierpnia o trybie zbycia nawet 90% udziałów gminy w spółce.

W ocenie tych radnych, uchwałę z 27 kwietnia dającą burmistrzowi uprawnienia do wnoszenia i zbywania udziałów w spółkach należy uchylić. *"Po jej uchwaleniu Rada straciła wszelką kontrolę nad przepływami kapitałowymi w spółkach gminnych i ich przekształceniami własnościowymi. Podkreślić należy, iż w uzasadnieniu do tej uchwały niezgodnie ze stanem prawnym wskazano, że podejmowanie wszelkiego rodzaju decyzji w zakresie gospodarowania mieniem gminnym należy wyłącznie do organu wykonawczego"* (burmistrza - przyp. red.) - napisali w uzasadnieniu do projektu. - *Nie powinny być takie kompetencje dane osobie, która ma postawiony zarzut m.in. braku staranności przy zarządzaniu mieniem* - twierdzi Marek Przymusiński, jeden z autorów projektu.

W poniedziałek radna Jolanta Mejzińska złożyła projekt w biurze rady miejskiej wraz z prośbą, by

wprowadzić go na najbliższą sesję, która odbędzie się 4 września.

Autorzy projektu uchwały uważają, że należy opracować nowe zasady wnoszenia i zbywania udziałów w spółkach przez burmistrza. Marek Przymusiński wyjaśnia, że radni postulując o uchylenie kwietniowej uchwały, nie zaproponowali nowego projektu, bo uważają, że opracowaniem zasad dysponowania przez burmistrza majątkiem komunalnym powinna zająć się specjalnie powołana komisja. W ich ocenie, akurat projektu tej uchwały nie powinien proponować burmistrz.

- *Już raz rada podjęła decyzję, jeżeli chodzi o gospodarowanie mieniem komunalnym* - komentuje projekt Jarosław Łukasiewicz. W poniedziałek przekazał dokument do analizy radcom prawnym. - *Oczywiście projekt zostanie przedstawiony radzie i każdy jeszcze raz będzie mógł się zastanowić, czy poprzednia decyzja była słuszną* - mówi Jarosław Łukasiewicz. Sam uważa, że uchwała o oddaniu pełni kompetencji burmistrzowi była słuszną. - *Nawet, gdy ta sprawa po raz kolejny wróci, moje stanowisko*

będzie niezmiennie - deklaruje w rozmowie z "Gazetą".

Na razie nie wiadomo, czy projekt trafi pod obrady najbliższej sesji.

(ag)

Pod projektem uchwały podpisali się: Mikołaj Kostka (Lewica i Demokraci), Jolanta Mejzińska (Jarociniacy), Bogusław Harendarczyk (Jarociniacy), Bronisława Włodarczyk (Jarociniacy), Zbigniew Białous (Jarociniacy), Ryszard Kołodziej (Wspólnota Samorządowa), Paweł Niewiadomski (Wspólnota Samorządowa), Marek Przymusiński (Wspólnota Samorządowa)

OGŁOSZENIE

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- Min. dochód od 600 zł
- Bez BIK-u
- Od 1100 do 20 000 zł
- Bez zryntów, bez opłat wstępnych
- Możliwość odroczenia płatności
- Również dla rolników i osób prowadzących działalność gospodarczą

Takie proste
Powiedz nam ile potrzebujesz

Infolinia: 0 801 700 999*
Telefon: 0 607 146 191

GMINA JAROCIN MOŻE DOSTAĆ OKOŁO 1,8 MLN ZŁ

Pieniądze z Norwegii do szkół

Ponad 2 lata temu gmina Jarocin złożyła wniosek o dofinansowanie termomodernizacji budynków oświatowych do Norweskiego Mechanizmu Finansowego. - *Z narodowego funduszu ochrony środowiska dostaliśmy informację o możliwości otrzymania pieniędzy. Poprosili nas o dostarczenie dokumentów, również w języku angielskim, by przekazać Norwegom. Oni to jeszcze raz będą analizować. Ale już jest dobrze, ponieważ teraz nas proszą jedynie o aktualizację materiałów. Jest bardzo możliwe, że za chwilę podpiszemy umowę*

- twierdzi Michał Żabiński, skarbnik gminy.

Pieniądze - około 480 tys. euro (1.824.000 zł - według kursu euro z 27 sierpnia) byłyby przeznaczone na termomodernizację szkół w: Cielczy, Wilkowie i Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie. - *Zgłaszaliśmy również Potarzycę, ale tę inwestycję już wykonaliśmy* - dodaje skarbnik. Oprócz tego, za norweskie pieniądze miałby zostać wyremontowany budynek urzędu przy ul. Kościuszki 15a, w którym mieści się straż miejska.

(ag)

JAROCIN

Wziął ciężar



ADAM MARTUZALSKI
przewodniczenie komisji objął po Macieju Kostce, który z nieznanych dotąd powodów zrezygnował.

- *Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś wpływał na decyzje komisji rewizyjnej* - mówi w rozmowie z "Gazetą" Adam Martuzalski, nowy przewodniczący komisji rewizyjnej jarocińskiej rady miejskiej. Funkcję pełni od ponad tygodnia. "Ciężar" kierowania komisją objął w momencie rozpoczęcia niełatwej kontroli - rozbudowy i modernizacji hotelu Jarota.

Dlaczego zgodził się przyjmując propozycję, mimo że nie ma doświadczenia w kierowaniu zespołem kontrolnym? Czy może być niezależnym przewodniczącym komisji rewizyjnej pozostając członkiem ugrupowania rządzącego? Jaki jest układ sił w komisji? O tym w następnym numerze, w rozmowie z Adamem Martuzalskim.

(ag)

ŻAGIEL
USŁUGI FINANSOWE

Taaaka kasa!

Kredyt gotówkowy do **30 000 zł**

Wystarczy 500 zł dochodu!

Zapraszamy do naszych punktów:

JAROCIN
ul. Kościuszki 15a
(062) 74 72 470

ul. Wrocławska 9
(062) 747 28 94

27

SIERPNIA
1921 r.

Na podstawie kontraktu zawartego między jarocińskim magistratem a Powiatową Komendą Policji Państwowej w Krotoszynie zmienił się status policji miejskiej (wachmistrzów), która została upaństwowiona.

27

SIERPNIA
1939 r.

Ukazał się ostatni przed wojną numer „Gazety Jarocińskiej”. Ogłoszono w nim między innymi obowiązujące w powiecie maksymalne ceny chleba i mięsa, przekazano informację, że początek roku szkolnego zostaje przesunięty na inny termin oraz poinformowano o zasiłkach dla rodzin rezerwistów.

28

SIERPNIA
1875 r.

Ponieważ przez spożycie grzybów wydarzyło się w ostatnim czasie wiele zatruć, z których większość była śmiertelna, Fizyk Powiatowy dr Meinhof przestrzegł przed spożywaniem bardzo niebezpiecznego grzyba, gdyż trudny jest bardzo do rozpoznania od nietrującego i bardzo smacznego, który w naszej okolicy kurką nazywają.

Dzień po dniu w Jarocinie

OPRAC. E. CZARNY

29

SIERPNIA
1929 r.

Do zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej zgłoszono cztery listy kandydatów: 1. Kolejarzy, 2. Klubu Gospodarsko-Obywatelskiego, 3. Obywatelskiego bloku gospodarczo-postępowego, 4. Zjednoczonych list pracowników fizycznych i umysłowych. Ogółem na listach znalazło się 78 nazwisk kandydatów i zastępców.

30

SIERPNIA
1935 r.

Na usypywany kopiec Marszałka Piłsudskiego wyruszyła do Krakowa trzyosobowa drużyna rowerowa Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Jarocina z ziemią z grobu powstańców wielkopolskich.



31

SIERPNIA
1894 r.

W „Jarotschiner Kreisblat” ukazało się ogłoszenie: *Holenderskie cebulki kwiatów, jako to: Hiacynty, tulipany, krokus, tarcety, narcyzy, ściłę do hodowli w pokoju jako i w ogrodzie poleca taniej jak erfurtska konkurencja - Zakład ogrodniczy i handlowy J. Potrolla w Jarocinie.*

1

WRZEŚNIA
1921 r.

Na podstawie decyzji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dawna Wyższa Szkoła Miejska została upaństwowiona i zaczęła działać jako Państwowe Gimnazjum w Jarocinie. Władze miejskie zobowiązały się partycypować w kosztach utrzymywania szkoły, między innymi dostarczać opał, światło, gaz i wodę.

2

WRZEŚNIA
1352 r.

Benjamin z Jarocina, ostatni z jarocińskiej linii Zarembów podpisał dokument konfederacji Marka Borkowica, do której przystąpiło 86 rycerzy wielkopolskich.

INTERWENCJA

Kiedy będą pieniądze?

Po ukazaniu się artykułu „Jest robota” zadzwoniła do nas Marzena Bachorz, 23-letnia mieszkanka Racendowa. Jest osobą bezrobotną. Z zawodu - technikiem rachunkowości. Opowiedziała nam o problemach z uzyskaniem dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Aby założyć firmę, musiała mieć lokal. Wynajęła go. - Przyjechała komisja, obejrzała go i po dwóch tygodniach wydała pozytywną decyzję - mówi Marzena Bachorz. PUP skierował ją na szkolenie. Kurs przedsiębiorczości. - Trzeba było go przejść, żeby otrzymać dotację. Nikt nam nigdy tego nie mówił, że będziemy podzieleni na jakąś kategorię wiekową, że będziemy przerzuceni do jakiegoś innego programu z Unii Europejskiej. Wniosek miał być rozpatrzony w ciągu 30 dni, a był rozpatrywany przez 60 dni. Po szkoleniu - w grupie było nas dziesięć osób - chyba dziewięć dostało pieniądze. Ja byłam najmłodsza i muszę czekać - mówi Marzena Bachorz. - Dopiero kiedy spotkałam koleżankę z tego szkolenia, dowiedziałam się, że ona dostała dotację. Poszłam do urzędu i dopiero wtedy dowiedziałam się, że jestem w innej kategorii wiekowej. Marzena Bachorz złożyła wniosek 17 kwietnia. - Dzwonię regularnie do urzędu pracy i dopytuję się, kiedy otrzymam pieniądze. Ciągłe słyszę, że nie ma jeszcze decyzji, że nie ma pieniędzy i że mam być cierpliwa. Ile można mieć tej cierpliwości? Denerwuję się, bo nie mogę zarejestrować działalności, nie mogę pracować - podkreśla mieszkanka Racendowa. Czemu się to tak długo ciągnie? Zależało mi na tym, żeby otworzyć tę działalność latem, bo to ma być lokal gastronomiczny.

(akf)

O to, dlaczego do tej pory mieszkanka Racendowa nie otrzymała dotacji, zapytaliśmy Marię Wiśniewską, kierownika działu rynku pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie. - Mamy programy z Europejskiego Funduszu Społecznego - dwa dotyczą działania 1.2 i 1.3. Ten 1.2 skierowany jest do młodzieży, do osób do 25. roku życia. 1.3 adresowany jest do osób długotrwale bezrobotnych. Z działania 1.2 mamy podpisaną umowę, ale nie otrzymaliśmy jeszcze decyzji finansowej o przyznaniu środków na realizację tego programu. Natomiast z działania 1.3 mamy umowę i otrzymaliśmy decyzję finansową. Wszystkie płatności regulowane są na bieżąco.

Jeżeli natomiast chodzi o działanie 1.2, nie mamy fizycznie środków na realizację tego programu. Jest nam trudno je wypłacić, ponieważ tych pieniędzy po prostu urząd nie ma. Cały czas czekamy na decyzję i na środki. Jak będziemy mieli decyzję finansową z ministerstwa, departament funduszy zaraz będzie nam przekazywał transze środków. Dopóki ministerstwo tej decyzji nie wyda, nie możemy praktycznie żadnych płatności regulować. (...) Ta decyzja ma do nas dotrzeć w najbliższych dniach. Czekaj na nią dziewięć osób z terenu powiatu jarocińskiego.

DYŻUR DZIENNIKARSKI
tel. (0-62) 749-86-49

PLOTKI

Radnym marzy się Doda

Podczas ostatniej sesji rady powiatu starosta jarociński Stanisław Martuzalski tajemniczo zapowiedział, że z okazji 120-lecia powstania powiatu przygotowano dla jego mieszkańców wiele niespodzianek. Jedną z nich ma być wyjątkowa. - Zwieńczeniem tej imprezy będzie występ w amfiteatrze gwiazdy polskiej estrady. Jakiej - dzisiaj jeszcze nie zdradzę - mówił starosta. Reakcja radnych była błyskawiczna. - Doda! - zgadywał radny Czesław Robakowski, wtórowali mu pozostali. - Jak gwiazda, to Doda - kontynuował Robakowski. Starosta nie odebrał radnym nadziei, ale zapewnił: - Ja występować nie będę, tak że spokojnie.

Gdzie starosta widział zające?

Na tej samej sesji, na pytanie przedstawiciela Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Czesława Nowaka o Wieloletni Program Inwestycyjny, starosta odpowiedział: - WPI nie został w żaden sposób uszczuplony, z tego co było, poza drogą Zajęcą. Radni zwrócili uwagę staroście, że chodzi o drogę w Kurcewie. Stanisław Martuzalski wyjaśnił więc: - Powiedziałem Zajęcą, bo tam zające po polu biegają. Ciekawe, ile zajęcy widział w tych okolicach pan starosta?

(kg)

PRZED NAMI

SZKOŁA PAMIĘCI I SZYBKIEGO CZYTANIA W JAROCINIE PRZYJMUJE ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY. W treningu mogą uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych (od klas II), gimnazjów i szkół średnich. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0-601/647-870.

ZARZĄD REJONOWY PCK WRAZ Z KLUBEM HONOROWYCH DAWCÓW KRWI ORGANIZUJĄ W NIEDZIELĘ 2 WRZEŚNIA ZBIÓRKĘ KRWI. Akcję w godz. 9.00 - 13.00 przeprowadzi ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. Zbiórka odbywać się będzie w jednej z salek dolnego kościoła św. Antoniego Padewskiego (Jarocin, ul. Franciszkańska 3). Krwiodawcy mogą oddawać krew również w każdy wtorek w godz. 8.20 - 11.00. Punkt czynny jest w jednej z salek franciszkańskiego klasztoru (wejście od ogrodu).

WE WTOREK 4 WRZEŚNIA W CENTRUM SOCJALNYM IM. JANA PAWŁA II W JAROCINIE (UL. WROCŁAWSKA 39) ROZPOCZNIE DZIAŁALNOŚĆ KLUB SENIORA. Emeryci i inwalidzi będą mogli spędzać czas przy muzyce i grach. Planowane są również prelekcje i spotkania. Klub seniora jest wspólnym przedsięwzięciem jarocińskiego zarządu rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie. Czynny będzie w każdy wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 22.00.

NA OSTATNI W TYM ROKU PIKNIK POD HASŁEM „WIECZNIE MŁODZI” ZAPRASZA SWOICH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW ZARZĄD REJONOWY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W JAROCINIE. Impreza odbędzie się w środę 12 września. W programie zaplanowano zwie-

dzanie zabytków Koźmina i piknik w lesie znajdującym się na peryferiach Krotoszyna. W przerwach zabawy tanecznej przewidziano konkursy i poczęstunek (grochówka, kiełbasa, kaszanka i kawa z pączkiem). Koszt udziału wynosi 25 zł (członkowie PZERiI) oraz 30 zł (osoby niezrzeszone). Zapisy będą przyjmowane od 31 sierpnia w biurze związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

OGNIKO MUZYCZNE DZIAŁAJĄCE PRZY TOWARZYSTWIE MUZYCZNYM W JAROCINIE OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW NA ROK SZKOLNY 2007/2008. Informacje można uzyskać osobiście w siedzibie ogniska (Jarocin, ul. Kościuszki 16, środkowe wejście, II piętro) oraz telefonicznie: (0-62) 747-98-68, (0-62) 747-30-20.

STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNENTA „FENIKS” W JARACZEWIE, GOK ORAZ KSS LOK „SNAJPER” ZAPRASZAJĄ NA PIKNIK INTEGRACYJNY POD HASŁEM „ZAKOŃCZENIE LATA”. Impreza odbędzie się w niedzielę 2 września 2007 w parku w Jaraczewie. Od godz. 16.00 zaplanowano gry i zabawy dla dzieci, z nagrodami. Można będzie też postrzelać z wiatrówek i popływać kajakiem. O godz. 19.00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem „ON-THE-MIX”.

ZARZĄD OSIEDLA NR 9 (700-LECIA) W JAROCINIE SERDECZNIE ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW NA IMPREZĘ „POŻEGNANIE LATA”, KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ W PIĄTEK 31 SIERPNIA. Zabawa na placu przy ul. Maratońskiej rozpocznie się o godz. 18.00. W razie złej pogody zostanie przeniesiona do świetlicy Rodziny Ogródków Działkowych „Krokus” przy ul. Św. Ducha.

UEFA POSTAWIŁA WARUNKI, JAROCIN - SPORT BĘDZIE ROZBUDOWYWAŁ HOTEL

Cztery gwiazdki na Euro 2012

Czy gminna spółka Jarocin - Sport spełni wymogi europejskiej federacji piłkarskiej i będzie mogła przyjąć gości Euro 2012?



Swoją ofertę do UEFA spółka Jarocin - Sport złożyła jesienią ubiegłego roku. 27 lipca sekretarz generalny UEFA Gianni Infantino podpisał umowę z jarocińską spółką o świadczeniu usług hotelarskich. Kontrakt przewiduje, że europejska federacja będzie wskazywała hotel "Jarota" wraz z sąsiednimi obiektami jako miejsce zakwaterowania zespołów lub innych uczestników Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r. - przedstawiciele mediów czy kibiców. Szczegółów ponoć nie można ujawniać. UEFA miała to zastrzec w umowie.

UEFA sobie życzy...

Federacja postawiła wymogi, które do 2012 r. Jarocin - Sport musi spełnić. Przede wszystkim hotel powinien posiadać standard czterogwiazdkowy. - Nasz, z wyjątkiem tego, że nie ma windy, spełnia te wymogi - twierdzi Maciej Konieczny, prezes Jarocin - Sport. - W czterech gwiazdkach pierwszym punktem jest basen. Tu problemu nie ma. Natomiast życzą sobie 62 pokoje. Tego warunku nie spełniamy, bo mamy 52 pokoje. Dlatego prezes planuje rozbudowę "Jaroty" o dodatkowe skrzydło, w którym znajdzie się kolejnych 100 miejsc noclegowych. - I tak byśmy musieli to zrobić - zastrzega Maciej Konieczny. Wyjaśnia, że mistrzostwa są dodatkowym pretekstem.

Według naszych ustaleń, wśród warunków UEFA jest nie tylko hotel czterogwiazdkowy. Federacja wymaga posiadanie boiska o wymiarach 105 na 68 m oraz dwóch treningowych, w tym jednego ze sztuczną nawierzchnią. - Posiadamy dwa boiska trawiaste (główne będzie musiało przejść renowację), sztuczne boisko, jeżeli

nie przeszkodzą procedury, będzie wybudowane do października - zapewnia Maciej Konieczny. Dodaje, że płot, który oddzieli trybunę dla widzów od płyty boiska i jest wymagany przez UEFA, zostanie wybudowany łącznie ze sztuczną nawierzchnią. Federacja narzuciła również, że szatnia dla sportowców musi mieć powierzchnię 100 metrów kwadratowych, przebieralnia dla sztabu trenerskiego - 24 metry kwadratowe, tyle samo pomieszczenie medyczne. - Podczas budowy hali sportowo-widowskiej (chodzi o obiekt przy Zespole Szkół nr 5 - przyp. red.), szatnie zostaną dobudowane, ponieważ obecne nie są w stanie obsłużyć boisk i sali. Jednak ze względu na bliskość hotelu, ten warunek w naszym przypadku może zostać pominięty - uważa prezes. Zaś możliwość organizacji zamkniętych treningów dla piłkarzy, to według Macieja Koniecznego, najmniejszy problem - wystarczy zamknąć bramę główną i dojścia boczne do obiektu. Federacja zażyczyła sobie również sali na organizację konferencji prasowych na co najmniej 100 miejsc siedzących. Ten warunek spółka spełnia już dziś.

Skrzydło za kilkanaście milionów

Koszt wybudowania dodatkowego skrzydła hotelu szacowany jest na 15-20 mln zł. - Już dziś za 2 tys. zł metra kwadratowego nie jesteśmy w stanie wybudować - komentuje Maciej Konieczny odnosząc się do kosztów ubiegłorocznej rozbudowy hotelu - 6 mln zł. Skąd spółka zamierza wziąć potrzebne na postawienie kolejnego skrzydła 15-20 mln zł? - Po przeanalizowaniu wszystkich priorytetów

i rozmowach z przedstawicielami urzędu marszałkowskiego okazuje się, że większą szansę mamy wystartować do środków unijnych na dobudowę skrzydła hotelu niż na halę sportowo-widowską - twierdzi Konieczny. Dziś o tym, skąd Jarocin - Sport weźmie pieniądze na udział własny nie chce mówić. Podkreśla, że nie ma wytycznych z urzędu marszałkowskiego, ile środków będą musieli wyłożyć beneficjenci. Póki co spółka ogłosiła przetarg na koncepcję architektoniczną skrzydła.

Średnie obłożenie hotelu od początku funkcjonowania po remoncie i rozbudowie (kwiecień tego roku) wynosi około 30 %. - W kwietniu obłożenie było najniższe, ośrodek nie był znany, trwał remont drogi dojazdowej. Teraz, jak twierdzi prezes, cały czas ma grupy sportowe, więc obłożenie sięga 70 %. Indywidualni stanowią od 5 do 10 %. - Jesień będzie bardzo dobra pod warunkiem, że zdążymy wybudować sztuczne boisko. Już są pytania drużyn, które chciałyby poczynić wstępne rezerwacje - dodaje Maciej Konieczny. Na razie kolejny przetarg na boisko, o czym pisaliśmy tydzień temu, został unieważniony i rozpisano nowy.

Prezes pytany o przychody hotelu próbuje wykręcić się od odpowiedzi. - To nie jest jeszcze ten moment. To jeszcze nie chodzi pół roku nawet. Jak wypadł choćby czerwiec? - Obróty hotelu przekroczyły 127 tys. zł - podaje. Jak to się kształtuje w rozbiciu na przychody i koszty? - Koszty mniej więcej kształtowały się na poziomie 100 tys. zł, jest to wynik lepszy od planowanego o 8 tys. zł - tłumaczy prezes Konieczny.

ANNA GAUZA



PRAWIE 20 TYS. ZŁ NA ZBADANIE PODZIEMI ZABYTKOWYCH BUDYNKÓW

Szperanie władzy pod ziemią

Czego władze Jarocina zamierzają szukać w podziemiach: ratusza, skarbczyka, pałacu Radolińskich, kościoła św. Marcina oraz ruin kościoła Św. Ducha w Jarocinie i pałacu w Radlinie? Skarbu ukrytego przez miejscową arystokrację? - Na terenie Jarocina mamy kilka bardzo ciekawych zabytków, które posiadają nie tylko interesującą historię, ale również - jak wiemy z przekazów - mogą pod nimi występować podpiwniczenia, krypty, przejścia - wyjaśnia „Gazecie” wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. Romana Danielczyk, naczelnik wydziału rozwoju gminy dodaje, że prawdopodobnie istnieje przejście podziemne z ulicy Poznańskiej do pałacu Radolińskich oraz tunel ze skarbczyka do pałacu. Niewykluczone, że podziemia innych zabytków również kryją tunele czy katakumby. Wiceburmistrz uważa, że z czasem ewentualne odkryte pomieszczenia i przejścia mogłyby stać się atrakcją turystyczną Jarocina.

Czy badanie stanu zachowa-

się badaniem podziemi. Jak się dowiedzieliśmy, umowa została już podpisana.

Burmistrz zaproponował przeznaczenie z budżetu około 20 tys. zł na ten cel, a rada miejska do propozycji się przychyliła. - Pierwszy etap ma na celu zbadanie, czy podziemia istnieją. Jeśli się okaże, że krypty, czy jakieś zabytkowe piwnice istnieją, drugi etap ma pokazać, od którego obiektu zacząć udrożnienie, odkrywki, dalsze badania - tłumaczy Romana Danielczyk.

- To zadanie było ujęte pierwotnie w programie rewitalizacji centrum Jarocina - mówi Agnieszka Rybacka. - Jednak doszliśmy do wniosku, że te badania podziemne będą prowadzone nie tylko w centrum Jarocina, ale także w różnych miejscach na terenie gminy. Dlatego nie można sfinansować tego w ramach rewitalizacji centrum. Stąd pieniądze w budżecie przeniesiono do działu kultura i ochrona dziedzictwa narodowego.

W projekcie uchwały zmie-



Wartość umowy z Euroart - 19.520 zł

etap I: opracowanie wstępnej inwentaryzacji i badania archeologicznego, wydanie opinii o zachowanych fragmentach podziemi, wykonanie dokumentacji zdjęciowej, wykonanie koncepcji i projektu technicznego adaptacji istniejących podziemi na potrzeby zwiedzających oraz kosztorysów

etap II: przygotowanie dokumentacji technicznej dotyczącej odtworzenia nieczynnych fragmentów podziemia wraz z adaptacją ich na potrzeby zwiedzających oraz kosztorysów

CO KRYJĄ PODZIEMIA ruin pałacu Opalińskich w Radlinie?

nia podziemi to autorski pomysł wiceburmistrza Witosława Gibasiewicza, z wykształcenia historyka? - Mnie nie trzeba długo do tego typu rzeczy przekonywać. Natomiast, niestety, nie jestem autorem tej inicjatywy - twierdzi wiceburmistrz. A więc kto? Szefowa biura zamówień publicznych i realizacji inwestycji w urzędzie Agnieszka Rybacka mówi, że jest to pomysł Leszka Słowika z firmy Euroart we Wrocławiu, która realizowała wcześniej zlecenie dla urzędu miejskiego i zajmie

nijącej tegoroczny budżet to przedsięwzięcie kryje się pod nazwą "zakup usług pozostałych". Czy którykolwiek z radnych zainteresował się, na co pieniądze będą przeznaczone? - O ile sobie przypominam, radni pytali przede wszystkim o dotację celową na remont kościołów, natomiast nie zadawali pytań odnośnie zakupu usług pozostałych - mówi skarbnik gminy Michał Zabiński, który na komisjach i sesji przedstawiał zmiany do budżetu. (ag)

KRES REWII MODY W SZKOŁACH?

Mundurkowa OBSUWA



Do niewielu szkół 4 września dzieci przyjdą w mundurkach. Firmy odzieżowe mają nawet zamówień. Stają na głowie, by się "wyrobić". A i tak nie wszystkie zdążą. Poza tym, obiecanych pieniędzy dla najbiedniejszych rodzin na kupno jednolitych strojów wciąż nie ma.

- Inicjatywa przywrócenia strojów jednolitych do polskich szkół wynikała z potrzeb i zrodziła się z konieczności przywrócenia elementarnego ładu i porządku w polskiej szkole - mówił podczas gali mundurków w Łodzi Roman Giertych, były minister edukacji. Trudno jednak uwierzyć, że 4 września w każdej szkole uczniowie pojawią się ubrani jednolicie. Dla wielu placówek mundurki są dopiero szyte. Z różnych powodów. Po pierwsze, nie wszyscy dyrektorzy chcieli wybierać wzory i zlecać szycie przed wakacjami, bo jak zauważa kierująca gimnazjum w Woli Książęcej Teresa Liczek, dzieci rosną. Po drugie, rozporządzenie ministra edukacji dotyczące dofinansowania zakupu jednolitych strojów ukazało się późno. Po trze-

kladu, który wyrobi się prędzej niż na 15-20 października - twierdzi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie. Dla szkół w tej gminie szyją firmy z Jarocina, Kalisza, a nawet Łodzi. Właścicielka zakładu krawieckiego z Jarocina - Elżbieta Zakrzewska nie kryje, że jest "urwanie głowy". Inni producenci mówią dokładnie to samo. - Dla szkoły w Woli Książęcej jeszcze nie zaczęliśmy szyc - przyznaje Piotr Kowalczyk z Wielkopolskiego Centrum Odzieżowego Kalahari w Czajkowie.

Są jednak takie szkoły, w których mundurki na uczniów już czekają. W jarocińskiej "czwórce" były gotowe na koniec czerwca. Uszyła je firma Dressing z Ostrowa. 4

- Dla osób, które się nie będą mieścić w uniwersalnej rozmiarówce, zostaną uszyte indywidualnie - mówi Marzena Tomaszewska, dyrektor podstawówki w Woli Książęcej, szkoły, która zamówiła mundurki w zakładzie Elżbiety Zakrzewskiej. Dżinsowe stroje będą nosiły także dzieci z żerkowskiej podstawówki. - Najpierw była pobierana miara. Robili to rodzice w porozumieniu z firmą. Trzy tygodnie później - w połowie lipca, były przymiarki. Firma dostarczyła nam bodajże 14 rozmiarówek. Kurendy zostały puszczane w wioskach oraz na terenie miasta

i rodzice przyjechali z dziećmi - opowiada Alina Kasprzak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Żerkowie. Mundurki mają być dostarczone do szkoły w pierwszym tygodniu września. Kosztują 45 zł.

Niektóre placówki wybrały bezrękawniki dresowe, m.in. gimnazjum w Woli Książęcej. - Bluzy, w rozmiarach S, M, i XL, będą granatowe z błękitnym logo szkoły na piersi. W pierwszym tygodniu września odbędzie się przymierzanie. Potem dopiero zostanie złożone zamówienie - mówi Teresa Liczek. - Najczęściej szijemy

kamizelki z dzianiny dresowej. Jest bardziej wytrzymała, a chodzi o to, aby nie narażać rodziców na i tak wysokie koszty związane ze szkołą - twierdzi Tomasz Kowalczyk z firmy Kalahari, która uszyje mundurki dla gimnazjalistów z Woli.

Stroje niewiele różnią się od bluz, kamizelek, bezrękawników kupowanych na co dzień. Na co zwracano uwagę przy wyborze fasonu i materiału? - Decydowała nie tylko cena, ale i walory estetyczne - mówi Anna Niestawska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

Biznes dla firm

Firma Elżbiety Zakrzewskiej szyje mundurki dla 15 szkół z naszego powiatu i pleszewskiego. Robota idzie pełną parą. Gotowe stroje sprzedawane będą w cenie od 30 do 65 zł. Za mundurki uszyte przez Kalahari trzeba będzie zapłacić od 35 do 40 zł. Jak informuje Teresa Liczek, firma zażyczyła sobie wpłaty, przynajmniej części kwoty, przy odbiorze reszta.

Ceny jednolitych strojów innych firm kształtują się od 30 do 70 zł (tyle będą kosztować np. w Zespole Szkół w Rusku). Gdyby zdecydować się na pełne umundurowanie - dla chłopców spodnie i bluzy, dla dziewczynek spódniczki i np. bezrękawniki, byłby to koszt rzędu 100 - 150 zł.

Pieniądze trzyma wojewoda

- Nie wiem, jak będzie z płatnością, bo rodzice czekają na pieniądze - martwi się Marzena Tomaszewska. W kierowanej przez nią szkole jedna trzecia uczniów złożyła wnioski o dofinansowanie zakupu mundurków. Gminy wciąż pieniędzy nie mają. - Ani widu, ani słychu - mówi Jerzy Jakubowski. - Rodzice dzwonią do dyrektorów, do nas i co mamy im powiedzieć? - pyta.

W gminie Nowe Miasto złożono do tej pory 230 wniosków na łączną kwotę 26.930 zł. Tamtejszy

LICZBA WNIOSKÓW, KTÓRE DO TEJ PORY WPŁYNĘŁY DO GMIN

Jarocin	- mundurki 935,	podręczniki 384
Jaraczewo	- mundurki 243,	podręczniki 126
Kotlin	- mundurki 274,	podręczniki 134
Nowe Miasto	- mundurki 230,	podręczniki 119
Żerków	- mundurki 432,	podręczniki 190
Dane z ubiegłego tygodnia		

cie, wiele osób liczyło, że być może ministerstwo z pomysłu się wycofa, szczególnie kiedy Roman Giertych został zdymisjonowany.

Grad zamówień

Nowy szef resortu edukacji Ryszard Legutko nie zaproponował zmian w ustawie o oświacie, która wprowadziła obowiązek jednolitych strojów. Firmy odzieżowe przygotowały wiele wzorów - większość w odcieniach niebieskiego, szarego i granatu. Na przełomie lipca i sierpnia, a nawet już w czerwcu, w szkołach nauczyciele wspólnie z rodzicami wybierali fasony i materiał, z którego uszyte miały zostać stroje.

Do zakładów krawieckich posypały się zamówienia. Dyrektorzy szkół nie kryją, że jest problem ze znalezieniem firmy, która uszyje stroje, ze względu na nawal zamówień. - Nie ma takiego za-

wrzesnia w jednolitych strojach w ławkach zasiadą uczniowie Szkoły Podstawowej w Komorzu (gm. Żerków), tak samo w Nowym Mieście. - Załatwiliśmy to wszystko przez zakończeniem roku szkolnego - chwali się Zdzisław Jędrzak, dyrektor Zespołu Szkół w Nowym Mieście. Kamizelki dla nowomiejskich gimnazjalistów uszyła firma z Krakowa po 37 zł za sztukę, niezależnie od rozmiaru. Z kolei w kotlińskiej podstawówce mundurki mają być wydawane 28 sierpnia. Za kamizelki dla dziewczynek trzeba zapłacić 45 zł, dla chłopców 40 zł.

Dżins króluje

Jak wyglądają dzisiejsze jednolite stroje? Króluje dżins. Dla dziewczynek, w większości, są to na miarę skrojone bezrękawniki fasonu princeski albo dopasowane kamizelki na zamek z kapturkiem.



GZEAS z niecierpliwością czeka na pieniądze, podobnie w Kotlinie i Żerkowie. - *Jak się zacznie rok szkolny, będziemy silniej monitorować* - mówi Teresa Jakubowska, szefowa żerkowskiego GZEAS-u.

Najwięcej wniosków, z racji wielkości gminy, złożono w Jarocinie. Do tej pory na łączną kwotę prawie 100 tys. zł - około 42 tys. zł na zakup mundurków i 52 na dofinansowanie podręczników. - *Kiedy zwracamy się z zapytaniem, ministerstwo tłumaczy, że rozporządzenie zostało wydane dość późno, wciąż napływają do nich korekty danych z poszczególnych gmin* - tłumaczy Karolina Makowska, podinspektor w kancelarii burmistrza Jarocina.

O informacje, kiedy gminy, a w konsekwencji szkoły, mogą liczyć na pieniądze zwróciliśmy się do ministerstwa edukacji. - *Ministerstwo Edukacji Narodowej wystąpiło z wnioskiem do Ministra Finansów o przekazanie I transzy w kwocie 38,5 mln zł (pula dla wszystkich gmin na terenie kraju - przyp. red.) - 15 lipca 2007 r., II transzy w kwocie około 4 mln - 16 sierpnia 2007. Do 10 września wojewodowie powinni przesłać do MEN ostateczne informacje dotyczące liczby uczniów uprawnionych do dofinansowania jednolitych strojów. Jeśli będzie taka potrzeba, MEN wystąpi do Ministra Finansów o uruchomienie 3 transzy - poinformowało "Gazetę" biuro prasowe ministra. - Natomiast pytanie, kiedy gminy otrzymają środki, proszę skierować do właściwego wojewody. Pieniądze do urzędu wojewódzkiego trafiły, co potwierdza Tomasz Stube z biura prasowego wojewody. - Wojewoda otrzymał z ministerstwa pierwszą transzę - 7 mln 415 tys. zł, czyli 70 % całej kwoty przeznaczonej dla Wielkopolski - tłumaczy Tomasz Stube. - Pozostałe 30 % dostaniemy pod koniec sierpnia. Będzie dofinansowany zakup podręczników i mundurków szkolnych. Kiedy pieniądze trafią do gmin? - Do końca miesiąca czekamy na wnioski z gmin, ile środków będzie niezbędnych - wyjaśnia Filip Żelazny z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Twierdzi, że 22 sierpnia do gmin poszła pierwsza transza środków, kolejna - 27 sierpnia, a ostatnia do końca września.*

Póki co, na mundurki pieniądze muszą wyłożyć więc rodzice i wziąć fakturę - tak radzi Jerzy Jakubowski. Będzie potrzebna, żeby dostać zwrot z gminy.

Jak w Eton?

Mundurki nosi się w wielu krajach. W elitarnych szkołach angielskich, jak choćby Eton, jest to wielowiekowa tradycja. - *Wydaje mi się, że wreszcie uda się opanować falę dowolności w ubiorze, chociaż nie do końca jestem za tym, żeby ten ubiór był szary i bezbarwny* - mówi Zdzisław Jędrzak. Nie kryje, że dziś bardzo trudno wyegzekwować od uczniów odpowiedni strój. - *Nawet mając zapisy regulaminowe* - mówi Jędrzak. - *Ze strony rodziców nie było oporów, też dlatego, że nie*



W ubiegłym tygodniu uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie mierzyli mundurki uszyte przez jarociński zakład Elżbiety Zakrzewskiej (również na zdjęciu poniżej)

jest to typowy mundurek, ale kamizelka. W statucie mamy określone, co ma być pod spodem - czyli bez gołych pępków, biustów, makijażu, kolczyków w uszach czy w nosie. Wszystko mamy określone - podkreśla nowomiejski dyrektor.

- *Czemu wszyscy tak brzydko mówią, nas mundurują. Jednolity*

podoba, bo koleżanka ma inne. Dzięki mundurkom będzie inaczej. Zastanawiam się, czy nie zamówić drugiego. W przypadku chłopca, szybko się zniszczy - mówi Maja Marciniak z Jarocina. Uważa, że mundurki będą wizytówką szkoły. Zupełnie odmiennego zdania jest Edyta Kral. - *Wszystko przez to,*

chodzić ubrane jednakowo. Młody człowiek patrzy na to zupełnie inaczej - mówi szefowa gimnazjum w Woli Książęcej.

Specjalne tak, niepubliczne nie

W mundurkach muszą chodzić także uczniowie szkół specjalnych. - *Obowiązują nas przepisy ogólne. Nie znalazłem żadnych informacji, które wskazywałyby, że szkoły specjalne są zdjęte z tego obowiązku* - mówi Grzegorz Maćkowiak, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. - *Kamizelki dla chłopców i dziewcząt są takie same. Bez emblematów, bo byłoby to etykietowanie naszych dzieci* - dodaje Maćkowiak. W ZSS jednolite stroje założy około 140 uczniów.

Inaczej ma się sytuacja w przypadku szkół niepublicznych. Dyrektorzy mogą wybrać. - *Mundurki to jest dobry pomysł pod warunkiem, że nie wprowadza się go po to, by ukarać uczniów za złe zachowania. Taka była interpretacja pana Giertycha. W związku z tym nie zamierzamy wprowadzić jednolitych strojów* - mówi Maciej Konieczny, dyrek-

tor Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie. - *Chyba, że byłaby taka wola uczniów i rodziców* - podkreśla Konieczny.

Kar nie będzie

Co, jeśli uczeń we wrześniu nie przyjdzie w mundurku, bo rodzic nie będzie miał pieniędzy na kupno stroju? - *Żadnych konsekwencji nie będziemy wyciągać, bo nie będzie to winą ani dziecka, ani rodzica* - mówi Teresa Liczek. - *Pozostaje nam negocjowanie z firmą, by poczekali za pieniędzmi.*

A co jeśli ktoś ma mundurek, ale go nie nosi? - *Nie ma możliwości egzekwowania* - uważa Edyta Orpel. - *Można rozmawiać z rodzicem i prosić, żeby na dziecko wpłynął. Teresa Liczek zwraca uwagę, że zapis wraz z sankcjami powinien się znaleźć w statucie każdej szkoły. Można wprowadzić na przykład obniżenie oceny z zachowania.*

Nauczyciel w uniformie?

Podstawówka w Pielgrzymowicach na Dolnym Śląsku jest pierwszą w kraju, która ogłosiła, że w mundurku ubiorą się również tamtejsi nauczyciele. Misji ujednolicenia strojów podjęła się nauczycielka Barbara Bazgier-Woźny. Przejrzała kolorowe pisma i Burdę (czasopismo z gotowymi wykrojami). Panie doszły do porozumienia i postawiły na żakiety w kolorze kawy z mlekiem. Modnie uszyte, wcięte w talii. Takie, jakie się teraz nosi. - *Bez przesady* - reaguje na pomysł dyrektor gimnazjum w Woli Książęcej. - *Dostaliśmy jeden projekt stroju - takie bezrękawniki - koleżanki przymierzyły i stwierdziły, że jak to by przeszło, to biorę* - zdradza dyrektor żerkowskiej podstawówki. Śmieje się, że na dzinsowe uniformy pedagogzy nie reflektowali. - *Uważam, że nauczyciele nie powinni nosić mundurków, ale powinni przychodzić stosownie ubrani* - mówi z kolei Zdzisław Jędrzak.

ANNA GAUZA

(Współpraca akf i ls)

Dziękujemy Piotrowi z Jarocina za pozowanie do zdjęć (fotografia przy tytule)



strój szkolny - to ładniej brzmi - oburza się Anna Niestrawska, dyrektor jarocińskiej "dwójki", pytana o pomysł wprowadzenia mundurków. Jest za. Uczniom tej szkoły przymierzającym stroje w ostatni czwartek, też się podobały. Gabrysia Marciniak zapewnia, że w mundurku chętnie będzie chodzić. - *Najważniejsze, że jest z kapturkiem* - mówi drugoklasistka, oglądając niebieskie boiterko. Mama Gabrysi z wprowadzenia mundurkowego obowiązku jest zadowolona. - *Mimo że zawsze staram się córkę ładnie ubierać, zwracam uwagę, w czym idzie do szkoły, to zawsze jednak coś tam jej się nie*

że dziewczyny zaczęły chodzić do szkoły z odsłoniętymi brzuchami i dekoltami. Gdyby na to zwracano uwagę i egzekwowano stosowny strój, nie byłoby problemu. Na to powinni zwracać uwagę rodzice i nauczyciele - konsekwentnie. - *kara* - mówi "Gazecie".

Wśród nauczycieli zdania też są podzielone. - *Mnie to nie przeszkadza, aczkolwiek dzieci w naszej szkole chodzą skromnie ubrane* - mówi Alina Kasprzak. Pomysł mundurków niezupełnie przypadł do gustu Teresie Liczek. - *Moje dzieci są już na studiach, ale z tego, co wiem, na pewno nie chciałyby*

ILE NA MUNDURKI?

Ze środków ministerstwa dofinansowany zostanie zakup mundurków szkolnych. Na ten cel zarezerwowane jest po 50 zł na każde dziecko bez względu na wiek. Rozdziałem pieniędzy do szkół zajmą się wielkopolskie samorządy. Wnioski o dofinansowanie składać należy do dyrekcji szkół, w których dzieci pobierają naukę w terminach określonych przez władze lokalne. Warunkiem otrzymania dotacji jest dochód na jednego członka rodziny nie przekraczający 351 zł netto.

DOFINANSOWANIE ZAKUPU PODRĘCZNIKÓW WYNOŚI:

- dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne - do kwoty 70 zł
- dla uczniów klas I szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia - do kwoty 130 zł
- dla uczniów klas II szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia - do kwoty 150 zł
- dla uczniów klas III szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia - do kwoty 170 zł





VI PIELGRZYMKA ROWEROWA
DIECEZJI KALISKIEJ

Rowerem do Częstochowy



GRUPIE ROWERZYSTÓW z Jarocina przewodniczył ksiądz Andrzej Piłat, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie

W sobotę 11 sierpnia z Jarocina, sprzed kaplicy Matki Bożej Fatimskiej znajdującej się na Ługach wyruszyła trzynastoosobowa grupa rowerzystów z proboszczem - księdzem Andrzejem Piłatem na czele. Kolejne osoby dołączyły na parking przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Cała ekipa pojechała do Kalisza, gdzie wspólnie z innymi rowerzystami utworzyli grupę promienistą w ramach 370. Kaliskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę - XVI Diecezji

Kaliskiej. Nietypowi pątnicy na dwóch kółkach wyruszyli już po raz szósty. Z inicjatywą takiej formy pielgrzymowania do Częstochowy wyszedł oddział diecezjalny Akcji Katolickiej. Na Jasną Górę dotarli w tym samym czasie, co grupy piesze, które na trasę wyruszyły o kilka dni wcześniej. Pielgrzymka na rowerach powróciła do Jarocina w godzinach wieczornych w środę 15 sierpnia. Przez pięć dni grupa pokonała trasę około 400 km. (ls)

W poniedziałek 13 sierpnia zakończyła się wędrówka na Jasną Górę dla grupy białozielonej (jarocińsko-pleszewskiej), która z Jarocina wyruszyła 6 lipca. Informacje z trasy, wspomnienia, zdjęcia oraz nagrania z czuwań można znaleźć na stronach: www.bialozieloni.zobacz.com.pl lub www.pielgrzymka-kaliska.pl. Pod drugim z adresów znajdują się również zdjęcia z pielgrzymki rowerowej.

Odeszli od nas

PRZEMYSŁAW WARKOCKI

- l. 20 (Jaraczewo)

WŁADYSŁAWA BĄK

- l. 74 (Góra)

RAFAŁ IDKOWIAK

- l. 52 (Nowe Miasto)

STANISŁAWA KĄŻMIERCZAK

- l. 75 (Chromiec)

WŁADYSŁAW MARCINIAK

- l. 86 (Nowe Miasto)

ANTONI GRZEMSKI

- l. 85 (Potarzyca)

MAŁGORZATA MARCINIAK

- l. 50 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

KAZIMIERZA JACKA

długoletniego pracownika i działacza

Rejonowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Witaszycach.

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Rejonowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Witaszycach

Serdeczne podziękowania ks. proboszczowi z Potarzycy, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom i znajomym oraz wszystkim tym, którzy okazali współczucie, ofiarowali msze św. i kwiaty, uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ś. † p

ANTONIEGO GRZEMSKIEGO

składa
żona z rodziną

Mają bronić ziemi

Tegoroczne diecezjalne dożynki odbyły się w niedzielę 19 sierpnia w Pleszewie. Uczestniczyło w nich ponad trzy tysiące wiernych, w tym reprezentacje wszystkich 33 dekanatów, na które podzielona jest diecezja kaliska. Dziękczynienie rolników za plony odbywało się po raz szesnasty. Dożynki rozpoczęły się na pleszewskim rynku. Następnie kolorowy korowód, prowadzony przez Ostrowską Orkiestrę Koncertową, wyruszył na stadion miejski, gdzie odbywały się główne uroczystości. Po drodze złożono kwiaty przy tablicy upamiętniającej Jana Pawła II.

Msza św. rozpoczęła się w samo południe, koncelebrował ją ponad 20 księży pod przewodnictwem księdza biskupa Stanisława Napierały. Ordynariusz diecezji kaliskiej w homilii zwrócił uwagę na więź, jaka łączy rolników z ziemią. - Nasi ojcowie bronili ziemi w okresie przymusowej kolektywizacji w PRL-u. Nasi praojcowie obronili polską ziemię przed agresją obcych, płacąc niekiedy cenę własnej krwi i życia. Dziś, nasze pokolenie może tę ziemię stracić za pieniądze niewielkie w porównaniu z tymi, które w przeszłości musieli wydawać na wojnę z Polską o jej ziemię agresorzy i najeźdźcy. Musimy wszyscy być czujni. Ziemia, jak nieraz to podkreślam, jest zupełnie inną jakością dobra. Jest to dobro nieporównywalne z jakimkolwiek innym. Dobro wszystkich Polaków. Dobro, które decyduje o naszej tożsamości i wolności - mówił w kazaniu biskup Napierała. Po homilii nastąpił

obrzęd błogosławieństwa wieńców żniwnych. Uroczystości towarzyszyła wystawa sprzętu rolniczego. Wszystkie delegacje z kaliskiej

Djoniziak. Natomiast wszyscy uczestnicy otrzymali specjalne dożynkowe wydanie „Orędownika Pleszewskiego”. Po południu moż-



KAŻDY Z DEKANATÓW jest co roku reprezentowany przez jedną z parafii. W żerkowskim wieniec na dożynki diecezjalne tym razem przygotowywali wierni z Pogorzeli

diecezji zostały obdarowane materiałami promocyjnymi o Pleszewie oraz okolicznościowymi grafikami autorstwa pleszewianki Ilony

na było posilić się grochówką i wysłuchać koncertów zespołu Arka Noego oraz pleszewskich muzyków. (ls)

Coroczne uroczystości w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Golinie

Odpust z pielgrzymkami

Uroczystości ku czci Matki Bożej Pocieszenia w golińskim sanktuarium odbywają się zawsze w pierwszą niedzielę po wspomnieniu św. Augustyna. W tym roku odpust przypada więc 2 września. Eucharystię sprawować będzie ksiądz dr Przemysław Talaga, prefekt alumnow Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Kaliskiej. Na odpust do Golinie tradycyjnie przychodzą grupy pielgrzymów m.in. z Jarocina, Witaszyc, Siedlemina, Ruska i Wałkowa. Z jarocińskiego rynku, sprzed kościoła św. Marcina pielgrzymi wyruszają o godz. 8.30. Dwie i pół godziny później pątników w Golinie uroczyste powita ksiądz Janusz Pytlak, kustosz sanktuarium i proboszcz miejscowej parafii św. Andrzeja.

Stynący łaskami wizerunek Matki Bożej Pocieszenia znajduje się w ołtarzu głównym golińskiego kościoła.

Jest to obraz nieznanego artysty, malowany na płótnie i naklejony na deskę, z II poł. XVII w. Wzmianka o tym, że obraz ten to „imago gratiosa” znalazła się po raz pierwszy w sprawozdaniu wizytacyjnym z 1726 roku. Koronacji wizerunku dokonał w sierpniu 1970 roku kardynał Stefan Wyszyński. (ls)

Piątek 31 sierpnia: godz. 7.30 msza św. z homilią, 18.00 msza św. z homilią, procesja na cmentarz i modlitwy za zmarłych
Sobota 1 września: godz. 15.00 - 18.00 spowiedź, godz. 21.00 Apel Jasnogórski i msza św. wigilijna
Niedziela 2 września: godz. 7.30 Godzinki, godz. 8.00 i 10.00 msze św., godz. 11.00 powitanie i wprowadzenie pielgrzymek, godz. 12.00 suma odpustowa, godz. 21.00 Apel Jasnogórski

„Pozostaniesz w sercach i pamięci tych, którzy Cię bardzo kochali.

Serdeczne podziękowania księdzu Damianowi z parafii Najświętszej Marii Panny w Witaszycach, firmie pogrzebowej „Jezierni”, delegacjom, rodzinie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

STANISŁAWA WOSIKA

składa
żona z rodziną

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**
Cz&J
Marciniak
AUTOKARAWAN
Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
calodobowe tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPLANNIANY GONNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

Czekając na Legię

Jarota Jarocin staje przed wielką szansą w rozgrywkach Pucharu Polski. Jeżeli w środowe popołudnie pokona drugoligową Lechię Gdańsk, w następnej rundzie do Jarocina zawita drużyna z Orange Ekstraklasy. Być może jarocińscy kibice będą mieli okazję zobaczyć w akcji Lecha Poznań, Wisłę Kraków, czy Legię Warszawa. Aby to się jednak stało, najpierw podopieczni Czesława Owczarka muszą „tylko” wyeliminować Lechię.

Pięć lat temu Jarota Jarocin, prowadzona przez Włodzimierza Bajera, po zwycięstwie z rezerwami Amiki Wronki w finale pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim, po raz pierwszy awansowała do rozgrywek centralnych. W I rundzie jarociniacy, którzy wtedy występowali w IV lidze, trafili na Górnika Polkowice, jednego z głównych kandydatów do awansu do I ligi (polkowiczanie zresztą awans do ekstraklasy w tamtym sezonie wywalczyli, inna sprawa, że za zwycięstwami stały przede wszystkim „ustawiane mecze”). Jarota, w której składzie wystąpiło trzech piłkarzy aktualnie reprezentujących klub z ulicy Sportowej: Piotr Garbarek, Grzegorz Idzikowski i Krzysztof Matuszak (ze względu na kontuzję nie grał Jacek Pacyński), mimo że od 2 minuty, po bramce Michała Wiśniewskiego prowadziła 1:0 ostatecznie przegrała 1:4.

Teraz Jarota staje po raz drugi przed szansą odniesienia sukcesu w pucharze. Jej przeciwnikiem będzie Lechia Gdańsk, która przed sezonem wymieniana była jako jedna z drużyn, liczących się w walce o awans do ekstraklasy. Zespół z Gdańska o awans do ekstraklasy. Zespół z Gdańska rozpoczął jednak rozgrywki słabo. W trzech meczach (mają jeszcze do rozegrania przelożony mecz z Arką) zdobył tylko pięć punktów i z jednym zwycięstwem, dwoma remisami i trzema porażkami zajmuje dopiero dwunaste miejsce w tabeli. Młody, zaledwie trzydziestopięcioletni trener Le-

chii - Tomasz Borkowski (były piłkarz tego klubu) nie ukrywa, że najważniejsze są dla niego rozgrywki ligowe, ale nie zamierza lekceważyć Jaroty i wierzy w zwycięstwo swojej drużyny w pucharze.

Lechia nie jest zespołem gwiazd. Działacze i trenerzy klubu postawili na wyrównaną drużynę. Media w Trójmieście na lidera zespołu typują bramkarza Mateusza Bąka, który przed tym sezonem został wybrany kapitanem zespołu. Jednak nie ma pewności, czy zobaczymy tego zawodnika w Jarocinie, gdyż być może trener Lechii pozwoli zagrać pozyskanemu przed sezonem z KSZO Ostrowiec Pawłowi Kapsie.

Za grę obronną Lechii odpowiadają dwóch bardzo doświadczonych zawodników: Jacek Manuszewski i Paweł Poczak (oba mają na swym koncie po ponad 150 występów w I lidze), wspomaganych przez młodych: Huberta Wołakiewicza (ostatnio Amica Wronki) i Sebastiana Fechnera (znanego z gry w Kani Gostyń).

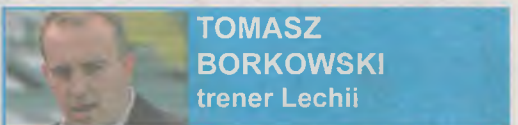
W pomocy najbardziej doświadczony jest, pozyskany przed tym sezonem z Górnika Łęczna - Artur Andruszczak (ponad 160 występów w I lidze). Obok niego występuje, znany z Lecha Poznań - Arkadiusz Miklosik. Poza tym trener Borkowski stawia z reguły na dziewiętnastoletniego Piotra Kasperkiewicza i Macieja Rogalskiego.

W ataku pewne miejsce ma Andrzej Rybski. To kolejny, młody zawodnik (22 lata) kreowany na gwiazdę zespołu. Wspomagają go piłkarze znani z wielkopolskich boisk: Paweł Buzala (Lech Poznań) i Piotr Cetnarowicz (Tur Turek).

Jarota nie stoi na straconej pozycji w pojedynku z Lechią. Gdańszczanie przede wszystkim muszą skupić się na lidze. Oczekiwania kibiców w tej kwestii są bardzo duże. Niestety wśród sympatyków gdańskiego klubu nie brakuje chuliganów. Właśnie ze względu na wybryki pseudokibiców Lechii mecz w Jarocinie otrzymał miano spotkania podwyższonego ryzyka. W związku z tym, na stadion nie zostaną wpuszczeni sympatycy Lechii, a wszyscy, którzy zechcą obejrzeć mecz, będą musieli wylegitymować się dowodem tożsamości (zgodnie z ustawą o organizacji imprez masowych będą spisywane numery PESEL). Dlatego zarząd Jaroty prosi kibiców, aby przyszli wcześniej na stadion, żeby uniknąć kolejek i zamieszania przy kasach. Mecz rozpocznie się o godz. 17.00.

Przed spotkaniami pucharowymi zawsze jest wiele pytań. Mecze w pucharze rządzą się swoimi prawami. W jakich składach zagrają obie jedenastki? Kto awansuje dalej? Czy Jacek Pacyński i Marcin Hercog pokonają Mateusza Bąka? Na te wszystkie pytania odpowiedź poznamy już w środę. A potem... Potem to już chyba Legia!

(faf)



TOMASZ BORKOWSKI
trener Lechii

Czy przeprowadził pan rozeznanie na temat Jaroty, waszego przeciwnika w pierwszej rundzie Pucharu Polski?

Wystartowaliśmy w lidze z falstartem, nasza nie najgorsza gra nie przekłada się niestety na wyniki. Powiem szczerze, że dlatego nie mam specjalnego rozeznania, jeżeli chodzi o Jarotę. Nie chodzi o to, że lekceważymy przeciwnika. Mam przyjaciół, którzy obserwują to, co dzieje się w III lidze, więc trochę jednak wiem. Śledzę wyniki Jaroty i uważam, że jest to jeden z kandydatów do awansu o jeden szczebel wyżej. Znamy ich, są mi Hercog i Pacyński, którzy byli u nas na testach i wiem, na co ich stać. To nieźli piłkarze. Zresztą wyniki Jaroty świadczą o tym, że jest to mocna ekipa i czeka nas trudna przeprawa.

Początek rozgrywek nie był w waszym wykonaniu udany. Czy to oznacza, że w licząc przede wszystkim na dobre miejsce w lidze puchar potraktujecie ulgowo i da pan szansę gry zmiennikom?

Sezon zaczęliśmy nie najlepiej, podobnie jak przed rokiem, kiedy obejmowałem zespół. Mamy dziewięciu nowych zawodników. Piłkarze muszą się nawzajem dotrzeć. Odrzuciliśmy mocno drużynę. Absolutnie nie lekceważymy przeciwnika, chociaż całkiem możliwe, że dam pograć zmiennikom. Myślę, że dla obu zespołów nagrodą jest to, że w następnej rundzie czeka na nich pierwszoligowiec, tak więc obie drużyny wiedzą o co grają.

Wspomniał pan, że zna Hercoga i Pacyńskiego. Czy nie obawia się pan, że ci dwaj piłkarze będą chcieli udowodnić, że jednak zasługiwali na grę w Lechii?

To dobrzy piłkarze. Miałem okazję ich poznać, obserwować, podyskutować. Zabrakło naprawdę niewiele, żeby u nas zostali. Podublowały nam się pozycje i w końcu nie skorzystaliśmy z ich usług. Myślę, że na pewno będą chcieli się pokazać z jak najlepszej strony i pokazać nam, naszemu klubowi, że błędem było to, że ich nie zatrudniliśmy. Są to mocne postacie jak na III ligę i myślę, że to jeszcze bardziej uatrakcyjni mecz. Nie obawiam się Jaroty, ale szanuję przeciwnika i nie ma mowy o jakimś lekceważeniu rywala, tylko dlatego, że gra w III lidze. To naprawdę bardzo mocny przeciwnik, strzelający zresztą wiele bramek.

Mówił pan o bramkach zdobywanych przez Jarotę. Tak się składa, że sześć strzelił Pacyński, cztery dołożył Hercog. To daje dodatkowy smaczek do tego meczu.

Zapowiada się ciekawy mecz. Myślę, że kibice dopiszą. Znamy obiekt w Jarocinie, byliśmy tam na rozruchach. Na pewno baczna uwagę zwrócimy zarówno na Hercoga, jak i Pacyńskiego, zdając sobie sprawę, że będą grali z podwójnym zaangażowaniem i ambicją. To tylko uatrakcyjni ten mecz.

PUCHAR POLSKI

Jarota Jarocin — Lechia Gdańsk

Środa - 29 sierpnia
godz. 17.00

Bilety:

10 zł - normalny,

5 zł - ulgowy (kobiety, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, studenci - za okazaniem ważnej legitymacji) wstęp wolny - dzieci do lat siedmiu

JACEK PACYŃSKI

Lider jarocińskiej jedenastki. Z Mateuszem Bąkiem, bramkarzem Lechii łączy go to, że również przyszedł do klubu, który występował w A-klasie. Pacyński jest wychowankiem Victorii Jarocin i poza krótkim epizodem w Banaszaku Radlin wierny jest jarocińskim barwom. Walnie przyczynił się do kolejnych awansów zespołu i w końcu, w pierwszym sezonie w III lidze, został najlepszym strzelcem Jaroty, zdobywając dziesięć bramek. W tych rozgrywkach Jacek kontynuuje strzelecką passę. W trzech pierwszych spotkaniach ligowych zdobył już sześć bramek.

W przerwie zimowej był na testach w Lechii Gdańsk. Latem sprawdzała go Warta Poznań. Pacyński jednak, ku uciesze jarocińskich kibiców pozostał wierny Jarocie.

MATEUSZ BĄK

Działacze Lechii podkreślają, że ich zespół dysponuje wyrównanym składem i nie chcą wyróżniać jednego piłkarza, jednak można przyjąć, że liderem zespołu jest bramkarz - Mateusz Bąk. Dwudziestoczeroletni wychowanek Jantar Pruszcza Gdańskiego, trafił do Lechii w 2001 roku, kiedy gdański zespół występował w A-klasie. Przeszedł z drużyną wszystkie klasy rozgrywkowe. W II lidze rozegrał ponad 60 spotkań. Został wybrany piłkarzem wiosny 2007 w Lechii. Na początku tego sezonu docenili go również koledzy z drużyny, powierzając mu funkcję kapitana.

Mateusz Bąk jest bardzo pewny w swych interwencjach. Nie popełnia głupich błędów. Jest bardzo ambitny, posiada charakter oraz mocny charakter. Jest ulubieńcem publiczności, którą często nakłania do wzmożonego dopingu.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD JAROTY





Fot. Anna Kopras-Fijolek

Rodzinne dożynki

Starostami dożynek w Sławoszewie byli Danuta i Mariusz Jędrzejczakowie. Wieniec zanieśli do kościoła Sabina i Grzegorz Zmyśleni, Józef Adamkiewicz oraz Iwona i Tomasz Jazgarowie. Rozwieziono 200 chlebów w Sławoszewie i Parzewie. - Wszyscy chleby przyjęli - podkreśla sołtys

wioski, Beata Skowrońska.

Program artystyczny zaprezentowało ponad 40 dzieci - ze Sławoszewa, Parzewa, Racendowa i Kurcewa - które przygotowały Maria Łuke i Ewelina Mróz, mama i siostra sołtyski. - To były rodzinne dożynki - przyznaje Beata Skowrońska. Przed publicznością wystąpili m.in.

Sławoszewiacy.

Jedna z przyśpiewek mówiła o wójcie. - (...) *Lubi ładne kwiaty i piękne kobiety. Kwiatki się posadzi i wyrosną same, ale trochę gorzej z tymi kobietami. Wójt u siebie w gminie, przyznacie to sami, wkoło otoczony pięknymi paniami - śpiewa- no.*

(akf)

ŚWIĘTO PŁONÓW W TWARDOWIE

Jeszcze tylu ludzi nie było



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Dożynki w Twardowie zorganizowało koło gospodyń wiejskich. - Z roku na rok jest coraz gorzej. Coraz trudniej - przyznaje Zofia Holko, przewodnicząca koła. - Nie możemy znaleźć młodzieży, dzieci do tańców. Bardzo mało ludzi przychodzi, żeby się zaangażować. Mało pań. Dzień przed imprezą rozwieziono chleby dożynekowe. - Pojechaliśmy wozem drabiniastym. Zauważyłam, że ludzie zaczęli wychodzić z domów. Każdy czekał, taki zadowolony. Każdy machał. Coś się działo. Ale jak przychodzi do pomocy, nie idzie ujechać. Przychodzi pięć, sześć osób - dodaje Zofia Holko. Impreza się udała. - Jeszcze tylu ludzi nie było na dożynkach. Wszyscy byli zadowoleni. Tak się ubawili - przyznaje przewodnicząca. Honory starostów pełnili Jolanta Białas i Mariusz Benuszak.

(akf)



14/08/2007



15/08/2007



15/08/2007



DESZCZ NIE PRZESZKODZIŁ W ZABAWIE

Przenieść Opole do Chociczy

Na gminne dożynki w Chociczy przybyli niemal wszyscy mieszkańcy wsi, a także sporo Jarociniaków i Średzian. Uczestników zabawy nie przepędził nawet deszcz, który rozpadał się na krótko przed występem zespołu Los Bahamas

każda piosenka przeplatana była zabawnymi historyjkami z życia artysty. Nie zabrakło utworów z jego ostatniej płyty i przebojów, które znają i nucą prawie wszyscy Polacy. A przy „Chalupach” śpiewało i podrygiwało już całe



POD SCENĄ nie zabrakło miejsca do tańca. Przy latynoskich rytmach zespołu Los Bahamas Desperados nogi same podrygiwały.



ZBIGNIEW WODECKI z nieodłączną trąbką, która jest tak charakterystyczna dla jego utworów.

Desperados. Ludzie pochowani w samochodach i w namiotach wyczekiwali koncertu Zbigniewa Wodeckiego, a występujący artyści dzielnie zaklinali aurę latynoskimi rytmemi i pokazem pirotechnicznym. W tym czasie organizatorzy w pośpiechu chowali dożynekowe wieńce. Po godzinie zza chmur wyjrzało słońce i można było bawić się dalej. Piosenką podziękowano rodzinie Wesolków, którzy byli głównym sponsorem imprezy, za wkład nie tylko w dożynki, ale i liczne festyny dla dzieci, jakie się we wsi odbywają. Tuż przed 20.00 na scenę wszedł Zbigniew Wodecki - gwiazda wieczoru. Od początku złapał bardzo dobry kontakt z publicznością i co chwilę proponował, aby przenieść Opole albo Sopot do Chociczy. Niemal

boisko. Do 1.00 w nocy mieszkańcy bawili się przy muzyce zespołu „Oaza”.

Na dożynkach zaprezentował się też Zespół Folklorystyczny Snutki, Magda Durecka, Ewa i Karolina Domańskie, Patrycja Heigenbarth oraz Zespół Laskowiacy. Wśród atrakcji nie zabrakło karuzeli, dmuchanego zamku dla dzieci, kucyków, loterii fantowej i strażaków z wysięgnikiem, z którego można było podziwiać panoramę okolicy. Na święto płonów przybył wójt Aleksander Podemski, radni gminy i powiatu; nie pojawił się przedstawiciel starostwa. Jego nieobecność częściowo wynagrodziły życzenia od ministra rolnictwa, które do sołtysa Wincentego Pawelczyka dotarły o 6.00 rano.

(ula)

Kto nie zna swojej historii, nie zna niczego...

Gmina, starostwo i fundacja 750-lecia Jarocina organizują wspólnie z okazji 750-lecia miasta i 120-lecia powiatu piknik średniowieczny „Jarocin - miasto na skrzyżowaniu kultur i szlaków”. Impreza odbędzie się 9 września w parku, który na jeden dzień zamieni się w obóz wojów. Zostaną też postawione warsztaty mincerza, kowala, drukarza, garncarza, witrażysty. Pojawi się karczma „Stara Baśń”, gdzie będzie można skosztować niepasteryzowanego piwa i średniowiecznych potraw. Jedną z głównych atrakcji będzie pokaz walk wojów konnych w wykonaniu poznańskiej grupy „Walhalle”, której członkowie zaprezentowali m.in. swoje umiejętności w filmie „Stara Baśń”. Na zakończenie pikniku wystąpi Patrycja Markowska.

Rozmowa z ANDRZEJEM FRĄCKOWIAKIEM, zastępcą prezesa Fundacji 750-lecia Jarocina

Dlaczego z okazji jubileuszu miasta postanowiono zorganizować piknik średniowieczny?

Ponieważ obchodzimy jubileusz 750-lecia, wypadłoby wrócić do czasów zamierzchłych. Jarocin nie jest miastem, które swojej historii musi się wstydzić. Badania prowadzone przez doc. dr hab. Ryszarda Grygiela potwierdziły istnienie tutaj w XIII w. grodu zamieszkiwanego przez pierwszych właścicieli miasta - Zarembów. Stąd chcieliśmy, aby ten festyn nawiązywał do historii najwcześniejszej. Jarocin był miastem na szlakach komunikacyjnych, szlakach handlowych, był też ośrodkiem rzemieślniczym. Dlatego na imprezie będą m.in. pokazywane najstarsze rzemiosła.

W jaki sposób chcecie je zaprezentować?

Poprzez przekaz technologii, która wtedy obowiązywała. To nie będzie nic nowoczesnego, ale pokazanie, jak np. w średniowieczu bito monety. Będzie warsztat, jaki posiadał dawniej mincerz, kowal, witrażysta, kaflarz i garncarz.

Wszystko, co zrobią będzie posiadało elementy kojarzące się z Jarocinem?

Moneta, którą każdy za drobną opłatą może sobie wybić, będzie się nazywała 1 jar. Podobnie będzie z garncarzem, który będzie miał koło garncarskie i gotowe produkty z elementami miasta. A na wyrobach witrażysty znajdzie się Skarbczyk. Pokazana zostanie także zrekonstruowana prasa Gutenberga, dzięki której będzie można zobaczyć, jak powstawał druk. Co prawda jest to trochę późniejszy okres, niemniej chcemy pokazać, jak taki warsztat wyglądał i jak tworzone na nim dokumenty.

Skąd wzięliście grupę Walhalle, która zaprezentuje się podczas pikniku średniowiecznego i przygotuje walki wojów?

Chcieliśmy, żeby to było profesjonalnie zrobione. Poprzez poznańskie Muzeum Archeologiczne dotarliśmy do Marcina Lutomskiego, „szefa” grupy. Szukaliśmy profesjonalnej



ekipy, a nie takiej, której wojowie przyjadą w trampkach. Wychodząc z założenia, że impreza ma mieć charakter także edukacyjny, trzeba dbać o szczegóły.

Co będzie można zobaczyć na wystawie „Pierwsze siedziby właścicieli Jarocina” w Skarbczuku?

Jest to głównie pokłosie archeologicznych poszukiwań Muzeum Regionalnego, kierowanych przez pana Grygiela. Pokażemy zdjęcia oraz rzeczy, które zostały podczas tych badań wykopane i potwierdzają fakt istnienia grodu obronnego, który Zarembowie zamieszkiwali.

W imprezę zaangażowane są trzy podmioty - urząd miejski, starostwo i fundacja. Jak się podzieliłiście organizacją pikniku?

Starostwo przygotowuje VI Wystawę Sztuki Ludowej oraz Małe Targi Edukacyjne. My zajmujemy się tą częścią festynową. Od strony technicznej pomaga Jarociński Ośrodek Kultury. Muzeum z kolei przygotowuje wystawę, zaś biblioteka organizuje sprzedaż książek wydanych na jubileusz. Niewątpliwą atrakcją będzie możliwość uzyskania autografów od ich autorów. Zaangażujemy też regionalistów, którzy będą pomagali przy poszczególnych stoiskach. Dlatego, że traktujemy tę imprezę jako powrót nie tylko do źródeł miasta, ale jako lekcję historii.

Przy układaniu programu braliście pod uwagę zainteresowanie różnych grup wiekowych?

Cała otoczka festynu jest przygotowana dla wszystkich mieszkańców. Wcześniej oglądałem podobne imprezy, byłem z Eugeniuszem Czarnym w Łądzie.

Wprowadzamy pewne elementy nowatorskie, m.in. inscenizację legend. Do konkursu zgłosiło się siedem szkół, które przygotowują przedstawienia. W programie jest też widowisko, które przedstawi młodzież Liceum Ogólnokształcącego. Będzie się ono składało z trzech scen - pierwsza związana z nadaniem Zarembie dyplomu przez ks. Bolesława Pobożnego, druga - odegranie wyjścia z Jarocina wojów na wyprawę malborską przeciwko Krzyżakom. To znaczący dla nas element historii, bowiem pokazywał znaczenie miasta. Wśród wielu grodów Wielkopolski wystawiając 10 wojów, w tym jednego konnego, liczyło się. Ostatnia scena będzie prezentować przyjazd Radolińskich i przejęcia Jarocina. Na zakończenie części historycznej festynu wystąpi jedna z najlepszych grup muzyki dawnej „Schola Cantorum Inowrocławensis”, która objechała ze swoim programem prawie cały świat. Jest to zespół występujący w strojach z epoki i grających na instrumentach z okresu renesansu.

Skąd w programie wzięła się Patrycja Markowska, która nie przystaje swoim repertuarem do całej stylistyki?

Są różne gusty i zainteresowania. Jest to element dodatkowego przyciągnięcia widowni i taki powrót do współczesności. Festyn ma być imprezą rodzinną i trafić do szerokiego spektrum słuchaczy.

Liczyście tylko na mieszkańców Jarocina, czy chcecie ściągnąć też turystów?

Informacja o pikniku pojawi się w Radiu Merkury i w prasie lokalnej. Jest wielu ludzi, którzy tym okresem

są zainteresowani i przyjeżdżają na takie imprezy. Poza tym będzie to dopiero początek roku szkolnego i myślę, że trochę ludzi z zewnątrz uda się przyciągnąć.

Nie boicie się, że impreza w parku trochę „zaginie” np. mała przestrzeń ograniczy „Walhallę”, która nie będzie mogła w pełni zaprezentować swoich możliwości?

Nie. Chcieliśmy, żeby festyn był w najstarszym rejonie miasta. Z jednej strony mamy Skarbczyk, gdzie stał pierwszy gród, z drugiej pałac, czyli ostatnią siedzibę właścicieli Jarocina. Dodatkowym plusem jest bliskość amfiteatru, a zatem dzieje się to wszystko na stosunkowo małej przestrzeni, która jest dobra do zagospodarowania.

Piknik będzie imprezą jednorazową, czy myślicie o tym, aby w przyszłości na stałe weszła do kalendarza imprez jarocińskich?

Jest to na pewno impreza na 750-lecie. Natomiast, jak uczy doświadczenie, imprezy, które się

sprawdzają można powielać. Jest wiele rzeczy, które fundacja podniosła. Chociażby liczne wydawnictwa, których, w moim przynajmniej przekonaniu, jest więcej niż w ciągu ostatnich 750 lat. Np. „Zapiski Jarocińskie”, które zapewne będzie wydawał ktoś inny po rozwiązaniu fundacji. Podobnie jest z festynem. Jeśli będzie to impreza, która przyciągnie zarówno Jarociniaków, jak i turystów, to wydaje mi się, że będzie to przyczynek do tego, aby ją kontynuować.

Jak można zachęcić mieszkańców do przyścia 9 września do parku?

Po pierwsze powinna zwyciężyć ciekawość. Po drugie ktoś, kto nie zna swojej historii, nie zna niczego. To nie było nigdy miasto, które odstawało. Było znaczące, ważne, liczyło się i jest to powód do dumy dla wszystkich mieszkańców. A jak ktoś jest z czegoś dumny, to chce to pokazać i zobaczyć. Będzie to ważna lekcja historii przy odrobinie zabawy.

(ula)

9 września 2007
festyn
z okazji 750-lecia Jarocina i 120-lecia Powiatu Jarocińskiego
JAROCIN - miasto na skrzyżowaniu kultur i szlaków

program

- 12.00 otwarcie wystawy „Pierwsze siedziby właścicieli Jarocina” - Skarbczyk
- 12.00 - 20.00 obóz wojów, warsztaty: mincerza, kowala, drukarza, witrażysty, karczma „Stara Baśń”, stoiska z okolicznościowymi wydawnictwami, VI Wystawa Sztuki Ludowej Powiatu Jarocińskiego, Małe Targi Edukacyjne Szkół Ponadgimnazjalnych - teren parku
- 15.00 pokaz walk wojów konnych - polana przed pałacem
- 15.45 inscenizacja legend jarocińskich - amfiteatr
- 17.30 widowisko historyczne „Jarocin przed wiekami” - amfiteatr
- 18.30 koncert zespołu muzyki dawnej „Schola Cantorum Inowrocławensis” - amfiteatr
- 20.00 koncert

Patrycja Markowska
- artystka

wstęp wolny

SPONSORZY:



PARAFIANIE ZE SŁAWOSZEWA PO RAZ KOLEJNY
WYJECHALI

Wycieczka na dwa autokary

Ponad sto osób z parafii Sławoszew oraz okolicznych miejscowości uczestniczyło w kolejnej wycieczce, zorganizowanej przez proboszcza Jerzego Rychlewskiego i Kazimierza Jazgara. Zwiedzali kopalnię soli w Kłodawie, zespół parkowo-pałacowy w Kościelcu i zabytkowy kościół w Wyszynie.

W piątek 10 sierpnia dwa autokary przyjechały do Sławoszewa już o godzinie 6.00, by zabrać parafian na kolejną wycieczkę. - Tym razem zwiedzamy Ziemię Kłodzką - informował Kazimierz Jazgar, organizator wyjazdu. Celem podróży była kopalnia soli w Kłodawie. - To jest miejsce, które od niedawna można zwiedzać - wyjaśniał przewodnik Jacek Jackowski. Najpierw wszyscy zjechali windą 600 metrów pod ziemię, a później pewien odcinek

trzeba było iść po schodach. Turysci obejrzeli wyrobiska i groty podziemne, zobaczyli maszyny i narzędzia, za pomocą których wydobywało się sól. - Następnie trasa wycieczki wiodła do Kościelca, gdzie w zespole parkowo-pałacowym podziwiano piękną przyrodę oraz mały meczet i minaret, gdyż żona właściciela była muzułmanką - poinformował Jacek Jackowski. - Obejrzeliśmy też zabytki sakralne, jednym z nich był kościół w Wyszynie. Jego urok polega na tym, że cały ma kształt dzwonu - dodał Jerzy Rychlewski, proboszcz ze Sławoszewa. Na wycieczkę było tylu chętnych, że trzeba było wynająć dwa autokary. - Koszt wyjazdu wyniósł 20 złotych od osoby. Każdy sam opłacał wstęp do kopalni - wyjaśnili organizatorzy wycieczki. (in)



UCZESTNICY WYCIECZKI przed pałacem w Kościelcu

Jeździli po Kurpiach i Podlasiu

Przez pięć dni kilkudziesięciuosobowa grupa emerytów i rencistów z powiatu jarocińskiego poznawała zabytki architektury i przyrody północno-wschodnich terenów Polski. Uczestnicy zwiedzili m.in. Zuzelę - miejscowość, w której urodził się Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, Treblinkę z hitlerowskim obozem zagłady oraz święte miejsce prawosławia - Grabarkę, czyli górę krzyży pokutnych. Duże wrażenie na turystach zrobiła stadnina koni arabskich w Janowie Podlaskim.

Wycieczka zakończyła się konkursem ze znajomości flory i fauny oraz zagadnień ochrony środowiska naturalnego. Pytania dotyczyły głównie zwiedzanych wcześniej terenów. Dla najlepszych były nagrody - albumy, encyklopedie i informatory, które zostały ufundowane z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska Naturalnego i Gospodarki Wodnej w Jarocinie. W konkursie zorganizowanym przez zarząd rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie, zwyciężyli: Kazimierz Jazgar i Wistawa Orszulak. Drugą lokatę zajął Tadeusz Jerzycki, a trzecią - Elżbieta Sierszuta i Józefa Włodarczyk. (ls)



Górski odpoczynek

Grupa strażaków z OSP w Klęce zorganizowała w sierpniu dla siebie i swoich rodzin czterodniowy wyjazd do Karpacza. Podczas wycieczki zwiedzili Zamek w Książu, Kotlinę Jeleniogórską oraz stolicę Czech - Pragę. W czasie pobytu w Karpaczu, strażacy i ich bliscy mogli sprawdzić swoją kondycję podczas pieszej wędrówki na Śnieżkę. (mt)

„OD AGNIESZKI I WOJCIECHA” CZYLI ZJAZD RODZINY KUBICKICH

Wrócili do korzeni



CZŁONKOWIE RODU KUBICKICH spotkali się na zjeździe po raz pierwszy. Po mszy św. w siedleńskim kościele wszyscy stanęli do pamiątkowego zdjęcia

Blisko 60 osób wzięło udział w pierwszym Zjeździe Rodziny Kubickich, który odbywał się w Jarocinie i pobliskim Siedleminie pod hasłem „Od Agnieszki i Wojciecha”. Pomysł zjazdu rozproszonych po niemal całym kraju i za granicą wnuków i prawnuków dziadków Kubickich zrodził się z rozmów, najczęściej telefonicznych, poszczególnych członków rodziny. Ostatecznie organizacji zjazdu podjął się mieszkający w Ostrowie Wielkopolskim Andrzej Kubicki, wnuk Wojciecha. Wspólnie z synem Krzysztofem przygotowali zjazdowy informator-gazetę, w której znalazły się wspomnienia, zdjęcia i wiersze rodzinnych poetów.

W sobotę do Jarocina przyjechali potomkowie Agnieszki i Wojciecha Kubickich: z Poznania, Ostrowa Wlkp., Warszawy, Żywca, Olszyny Lubuskiej, Maciejowic koło Kluczborka, Sie-

dlemina, Noskowa, Godowa na Śląsku, a nawet ze Spoletto we Włoszech. Najstarszym uczestnikiem był Marian Kubicki z Olszyny, który przyjechał mimo swoich 84 lat i tego, że porusza się na wózku. Najmłodszą uczestniczką zjazdu była 7-miesięczna Asia Bała.

Zjazd rozpoczął się mszą św. w kościele w Siedleminie, podczas której modlono się w intencji zmarłych członków rodziny. Po Eucharystii przed kościołem zrobiono kilka wspólnych zdjęć. Następnie na cmentarzach w Siedleminie i Jarocinie zapalono znicze na grobach bliskich. Obiad poprzedzony został oficjalnym przedstawianiem się. Każda z rodzin otrzymała 6-stronicową gazetę zjazdową. Przy kawie i cięście oglądano zdjęcia przodków rodziny z początków XX wieku. Zauważono, że już wtedy były jednakowe mundurki w szkołach. Spotkanie było okazją do promocji, wywodzących się

z rodziny, literatów. Swoją książkę „Ostrów Wielkopolski - Fakty, ludzie, wydarzenia 1945-89” wręczali ze specjalnymi dedykacjami Andrzej i Krzysztof Kubiccy. W przerwie zabawy tanecznej, swoje wiersze o rodzinie odczytały Kazimiera Piorun i Teresa Waliczek. Dla dzieci uczestniczących w zjeździe przygotowano laskocie. Wspólne biesiadowanie zakończyło się po północy. W niedzielę część rodziny przyjechała jeszcze na spotkanie przy grillu, które odbyło się w Jarocinie w domu jednego z uczestników zjazdu. Członkowie rodu Kubickich raz jeszcze obejrzeli rodzinne fotografie i złożyli podpisy na jednej dużej planszy. - Główny cel zjazdu, którym było bliższe poznanie się rodziny, został osiągnięty. Wszystkie pokolenia nie kryły zadowolenia ze zjazdu i już czekają na kolejny - podsumowuje Andrzej Kubicki. (ls)



MOTOCYKLOWY ZLOT W KALISZU

Na dwóch kółkach, by oddać krew

„Motocykliści to dawcy... honorowi krwi” taka idea będzie przyświecać II Zlotowi Motocyklowemu Iskry Skalmierzyce. Impreza miłośników dwóch kółek rozpocznie się w piątek, 31 sierpnia na stadionie w Nowych Skalmierzycach. Przez trzy dni odbędzie się tam kilka koncertów m.in. takich zespołów jak Gwardia, S.O.U.L, Staszczuk Band, Wale Band, Mirash czy Metal Invaders. Organizatorzy zapowiadają mega nagłośnienie, profesjonalne oświetlenie z laserami oraz wiele konkursów i niespodzianek.

Parada ulicami Kalisza przewidziana jest na sobotę 1 września. Motocykliści, a właściwie ich maszyny powalczą o Puchar Prezydenta Miasta Kalisza w konkursie najgłośniejszego wydechu. Jednak głównym celem zlotu jest pozyskanie jak największej ilości krwi. Dlatego na stadionie

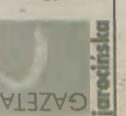


ZAKOŃCZONY NIEDAWNO zlot miłośników krotoszyńskie zgromadził kilkuset miłośników dwóch kółek z całej Polski

zorganizowany zostanie punkt PCK, w którym każdy będzie mógł honorowo oddać krew. Skalmierzycka impreza motocyklistów pretenduje do największych tego typu zlotów

w Polsce.

Więcej informacji oraz program zlotu można znaleźć na stronie www.iskraskalmierzyce.eu (mw)



NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

ELIZA WIERUSZEWSKA, KRZYSZTOF CYRANIAK

Ernest Antczak
z Jarocinaur. 23 sierpnia o godz. 10.05,
waży 3.040, mierzy 53 cmOliwia Barańska
z Mieszkowaur. 21 sierpnia o godz. 9.00,
waży 3.250, mierzy 54 cmZuzanna Staszewska
z Przybysławiaur. 25 sierpnia o godz. 19.40,
waży 3.590, mierzy 58 cmcórnica Magdaleny i Karola Goździnskih
z Koźminaur. 25 sierpnia o godz. 14.30,
waży 2.440, mierzy 56 cm

Odbitki wykonuje:

CYFROWE STUDIO

ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Kodak

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13

na ślubnym kobiercu

1 września

MONIKA REBELSKA (Panienka)

- PAWEŁ KUBIAK (Mieszków)

KAROLINA LANGE (Gola)

- LESZEK TYRAKOWSKI (Wojciechowo)

BEATA RAKOWSKA (Krotoszyn)

- SŁAWOMIR JAKUBIAK (Jaraczewo)

JOANNA KALICIAK (Kotlin)

- WOJCIECH GOGACZ (Twardów)

MAŁGORZATA PRZESTACKA (Wola Książęca)

- RAFAŁ WOJCIECHOWSKI (Lenartowice)

ANNA SZEWCZENKO (Żerków)

- MARCIN DZIERLA (Jarocin)

SYLWIA TOMCZAK (Dobieszczyzna)

- PRZEMYSŁAW MAREK (Dobieszczyzna)

EWA ŁYSKAWIŃSKA (Żerków)

- ANDRZEJ GRACZYK (Żerków)

EWA LIS (Antonin)

- ZBIGNIEW WALCZAK (Paruchów)

AGNIESZKA KMIEĆ (Radlin)

- PRZEMYSŁAW BANASIAK (Radlin)

AGNIESZKA WOŹNIAK (Witaszyce)

- DAWID ROSZYKIEWICZ (Dobieszczyzna)

MALWINA LUDWICZAK (Jarocin)

- PIOTR BIAŁY (Jarocin)

TERESA OLESZAK (Jarocin)

- TOMASZ BAUMANN (Jarocin)

KATARZYNA TROIŃSKA (Wilkowyja)

- ŁUKASZ DORSZ (Wilkowyja)

MAŁGORZATA ŚWIDURSKA (Jarocin)

- MARIUSZ GRABOWSKI (Jarocin)

JOANNA BILSKA (Jarocin)

- MAREK ROBAK (Jarocin)

LUCYNA GŁÓWNY (Jarocin)

- ZIEMOWIT GÓRZNY (Wolica Nowa)

Dla Pauliny i Adama



Fot. Tomasz Polak

„Bądźcie dla siebie
i ziarnem pieprzu,
i szczyptą soli, i tym
co cieszy, i tym co boli.
Trwajcie razem, gdy miłość
w rozkwicie i gdy ku jesieni
swe kroki skieruje życie”.
Paulinie i Adamowi Zająć
moc najserdeczniejszych
życzeń na nowej drodze
życia składa redakcjaIrenie i Stanisławowi
Mikołajczakom z Suchorzewka
w 40-tą rocznicę ślubu szczęśliwej
i spokojnej podróży do następnych
jubileuszy życzą Kosmalscy
i RąplewiczowieIzabello i Bartoszu,
z okazji 1-szej rocznicy ślubu,
życzymy Wam aby płomień
Waszej miłości nigdy nie słabnął,
abyście dalej szli przez życie
trzymając się mocno za ręce,
zawsze razem, zawsze pewni
swoich uczuć - siostry Natalia
i Paulina z rodzinamiAgnieszce i Mariuszowi
z okazji 5-tej rocznicy ślubu
bukiet najwspanialszych
życzeń: uśmiechu, szczęścia,
radości każdego dnia
oraz spełnienia najskrytszych
marzeń życzy rodzinaPatrycjjo, żyj
w szczęściu
i radości, nie
znaj smutku
i przykrości.
Niechaj wszelkie
zło Cię mija,
niech Ci dobro
w życiu sprzyja.
Tego z okazji
imienin życzą
rodzice, babcia
oraz wujek Jarek
z PodlesiaIzabelli i Bartoszewskim w dniu 1-szej
rocznicy ślubu dużo uśmiechu,
wszelkiej pomyślności i zdrowia
na dalsze wspólne lata oraz
błogosławieństwa Bożego życzą
kochający rodzice i brat Filip„Wszystko co piękne na tym
świecie, wszystko, co tylko
szczęście wróży, niech się Nam
razem w jedno plecie i będzie
słońcem w dalszej życia podróży”.
Mariuszowi w 5-tą rocznicę ślubu
- żona AgnieszkaKochanym rodzicom i dziadkom
Anieli i Lechosławowi
Kotowiczom z okazji 37. rocznicy
ślubu bukiet najpiękniejszych
życzeń, w tym dużo zdrowia
na dalsze wspólne lata życzą
dzieci i wnukiKartki
w centrum
socjalnymKoło Polskiego Związku Fila-
telistów przy Jarocińskiej Fabryce
Obrabiarek przygotowało kolejne
wydawnictwa. Tym razem na rynku
walorów filatelistycznych pojawiają się
kartki pocztowe i okolicznościowy
stempel upamiętniające pierwszą
rocznicę otwarcia Centrum So-
cjalnego w Jarocinie oraz nadania
mu imienia Papieża Jana Pawła II.
Po raz pierwszy kartę można bę-
dzie nabyć na specjalnym stoisku
w placówce (Jarocin, ul. Wrocławska
39) w sobotę 15 września w godz.
10.00 - 12.00. Później, aż do wy-
czerpania nakładu, który wynosi
tylko 750 sztuk, będzie ona dostępna
w Urzędzie Pocztowym nr 1 (Jarocin,
al. Niepodległości 13). Stempel
okolicznościowy będzie stosowa-
ny przez jarocińską pocztę od 15
września do 13 października. (Is)

OGŁOSZENIE

**SZKOŁA
JĘZYKÓW
OBcych**

THE GOLD BELL

Placówka Oświatowa
pod nadzorem pedagogicznym
Kuratorium Oświaty
w Poznaniu od 1998 roku

Ogłasza zapisy
na nowy rok szkolny do grup:
ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO,
FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO,
HISZPAŃSKIEGO, ROSYJSKIEGOZapraszamy: DZIECI,
MŁODZIEŻ i DOROSŁYCH.

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną
z metodą alternatywną
do metody CALLANA.
- ✓ Status naszej szkoły
umożliwia Ci
także skorzystanie
ze świadczeń ZUS,
wystawiamy również
zaświadczenia do WKU.
- ✓ Dogodny, comiesięczny
system płatności.
- ✓ Przygotowania do wszystkich
egzaminów:
międzynarodowych FC, CAE,
wstępnych, maturalnych.
- ✓ MAŁE GRUPY,
PODRECZNIK GRATIS!
130 godzin w roku
- ✓ - więcej niż inni!
Doświadczona
i wykwalifikowana kadra,
pod nadzorem metodyka.
Również nauczyciele
- ✓ akademicy.
- ✓ Specjalne programy dla dzieci
przedшкоlnych.
- ✓ Kładziemy nacisk na mówienie.

NAJNIŻSZA
CENA W MIEŚCIE!!!NASZE METODY
DAJĄ CI GWARANCJĘ,
ŻE BĘDZIESZ MÓWIŁ
NA KAŻDYCH ZAJĘCIACH!Zapisy na nowy rok
szkolny przyjmujemy:
od 01 sierpnia do 12 września
(poniedziałek - piątek)
w godz. 13.00 - 19.00
w Liceum Ogólnokształcącym
im. T. Kościuszki,
Kościuszki 31, Jarocin
(wejście od ulicy Moniuszki).
Tel. (0-62) 749-62-12.
Informacja 0-502/633-004,
0-607/032-686, www.thegoldbell.pl

Sprzedam
BLACHY
atestowe, formatowe
w I gat. bez atestu
i kawałkowe
w gat. miękkich, spawalnych
w gr. 0,4-10 mm.
Konkurencyjne ceny,
korzystne terminy płatności.
Kontakt: tel. 0693-889-980

SCHODY DREWNIANE
KACZMAREK KRZYSZTOF
SCHODY DREWNIANE
- produkcja
- sprzedaż
- montaż
- projekt
PROGRAM COMPAS
projektowanie schodów drewnianych
wydruk schodów w skali 1:1 z plotera
tel. 0-501-552-195

PANELE OGRODZENIOWE
ocynkowane malowane proszkowo
- akcesoria
- montaż
Siatki zgrzewane
- maty zbrojeniowe
Siatki ogrodzeniowe
- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki
Dowóz do klienta
Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wieczyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

CENTRUM KSZTAŁCENIA MENEDŻERÓW
SZKOŁY POLICEALNE
INFORMATYKA, GRAFIKA, REKLAMA
ADMINISTRACJA
HOTELARSTWO, KOSMETYKA
OCHRONA ŚRODOWISKA
KOSMETYKA W PRACOWNIACH
AKADEMII ZDROWIA I URODY!!
stypendia, praktyki
KIERUNKI MEDYCZNE
TERAPIA ZAJĘCIOWA
DIETETYKA, MASAŻ
ODNOWA BIOLOGICZNA
FIZJOTERAPEUTA
i wiele innych...
ROK NAUKI BEZ OPŁAT!!
61/8538-108
61/8531-568
ul. Niezłomnych 1
dodatkowo angielskie certyfikaty zawodowe
www.ckm.edu.pl
wejście B
zaśw. do WKU i ZUS

EKO CENTR

KOMPLEKSOWA OBRÓBKA BLACH

Firma **EKO CENTR** z Piekarzewa oferuje kompleksową obróbkę blach:

- cięcie laserem**
dowolnych kształtów blach przy pomocy wycinarki laserowej **TruLaser 3030** niemieckiej firmy **TRUMPF**: max. wymiary arkusza 1500 mm na 3000, stal konstrukcyjna do 20 mm, stal nierdzewna do 12 mm, aluminium do 8 mm, dokładność wycinania 0,05 mm.
- wypalanie plazmowe CNC**
długość robocza maszyny to 1500x2300 mm, maksymalna grubość blachy w jakiej możemy wycinać to 15 mm
- wykrawanie na maszynach sterowanych numerycznie CNC**
wykrawarki firmy **AMADA 258**. Przetwarzamy blachy różnego rodzaju do wymiarów i kształtów zgodnych ze zleconą dokumentacją, max. wymiary arkusza 1250 mm na 2500 mm, grubość cięcia stal konstrukcyjna do 3 mm.
- cięcie na nożycach gilotynowych**
blach o długości 3060 mm i grubości 10 mm.
- gięcie**
na prasach krawędziowych **CNC** firmy **BAYKAL**, max. długość gięcia 3100, max. grubość gięcia stali konstrukcyjnej 6 mm.
- malowanie proszkowe**
proponujemy pokrycia powierzchniowe farbami proszkowymi, gładkie, strukturalne, z połyskiem lub matowe, w pełnym zakresie palety RAL. Wymiary malowanych elementów: długość 3000, wysokość 1600, szerokość 1200.
- spawanie**
metodą **TIG** i **MIG** w osłonie gazowej. Specjalizujemy się w spawaniu: stal zwykła oraz stal nierdzewna.

PPHU EKO CENTR
63-300 Pleszew, Piekarzew 26
tel. (062) 7427 122
os. kontaktowa St. Kokociński wew. 239
kom. 664 939 436
e-mail: konstruktor@ekocentrpphu.com.pl

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe

Stanisław Hadrzyński
63-220 Kotlin, ul. Rymarkiewicza 44
telefon kontaktowy 602 712 765,
tel./fax. 062 740 58 99

Oferuje usługi
* transport krajowy samochodami ciężarowymi wyposażonymi w system rozładunkowy HDS
* możliwość stałej współpracy
* prace ziemne koparko-ładowarką wraz z wywrotką
* hurtowy oraz detaliczny obrót paliwami płynnymi z dowozem do klienta

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

Petrochemia Płock S.A.

- autoryzowany dealer ekoterm
oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy (usługi w zakresie blacharstwa i lakiernictwa samochodów osobowych i ciężarowych)

Sklep odzieżowy „KAROLA”

Wyprzedaż odzieży letniej

Mieszków, Radlińska 30

NISKIE CENY

odzież - bielizna - biżuteria - kosmetyki - artykuły dekoracyjne

Piękne podłogi

DEBOWA DESKA PODŁOGOWA
www.ardi.com.pl

ARDI

63-840 Krobia, ul. Poniecka 2, Dział sprzedaży: Karzec 34 a
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279. e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądko k/Poznań, Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583

Prawo Jazdy
wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)uprawnienia
ADRStanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl**UWAGA!**

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
- kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE

 Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl
ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. TomczakNowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

USŁUGI
TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKIKUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334**KONCESJONOWANA**
AGENCJA OCHRONY
„IRBIS”Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119

tel. kom. 0-606/438-968

OKNA
NISKIE CENY
PRZYJÓZ I SPRAWDZ
PCV, ALUMINIUM

Bramy, rolety

DRZWI
GERDA

SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4

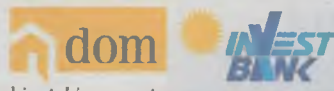
tel. (0-62) 747-87-47,

fax (0-61) 438-34-00

0-512/495-909, 0-512/495-970

ZAPRASZAMY

pn. - pt. od 10.00 do 16.30

NAUKA
JAZDY
Prawo jazdy
kat. BEgzaminy w Poznaniu
RATY
120 zł/miesiąc**Compact-Car**Rozpoczęcie kursu 30 sierpnia,
godz. 16.30, Szkoła Podstawowa nr 4Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl**KREDYTY**

 hipoteki po prostu
Bank BPH
RAWICZ 0-65 617 10 36
0-507 223 213
0-507 920 692GOSTYŃ 0-65 752 50 35
KROTOSZYN 0-62 722 93 70
ŚRODA WLKP 0-61 285 87 37**POMOC CHORYM**

- uzdrawianie Energią Życia bezpośrednio i na odległość (przez zdjęcie)
- świecowanie i konchowanie uszu (przy bólach głowy, zaburzeniach słuchu, zatokach)
- oczyszczanie ze złych mocy, złych życzeń, nawiedzania
- usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- usługi radiestezyjne
- badanie i zabezpieczanie mieszkań

Przyjęcia:

MARIA TERESA SMÓŁKA
Prusy 16 (dom w lesie)
poniedziałek, środa, piątek od 14.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
tel. (0-62) 740-15-17 dzwonić w godz. przyjęć**PROFAL**
FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000**NOWOŚĆ!**
Okna PCV 5-komorowe
w cenie 3-komorowych.Dopłata do okien 6-komorowych
tylko 4%Wszystkie okna w systemie
bezołowiowym.

Biura sprzedaży:

Sośnica 91 b
tel. 062 741 42 06
fax 062 741 44 91Pleszew
Rynek 10
tel/fax 062 742 74 10Jarocin
ul. Wrocławska 49 a
tel/fax 062 747 89 07
Krotoszyn
ul. Zamkowy Folwark 10
tel/fax 062 722 66 09**GUMIRAT**

MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449**OKNA • BRAMY • ROLETY**Nowość
w dobrej cenie
10 lat
gwarancji

Rozjaśnij swoje wnętrze

Szyby U=1,0 Specjalne rabaty
dla nowych domów**Door szyk**
CENTRUM OKIEN I BRAMJarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02**FERRUM OKNOBUD**
WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22**OKNA I DRZWI PCV**

- profil ALUPLAST 3,5 i 6-komorowy
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome - moskitiery, parapety

Montaż, pomiar, transport **GRATIS**
Super rabaty na okna w okleinieOtwarcie własnej agencji ochrony umożliwi
POLICEALNA
SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY
„EDUKATOR” W JAROCINIE
ul. Waryńskiego 11, tel. (0-62) 747-20-06,
k. 0-508/056-397
która kształci w cyklu rocznym
w zawodzie**TECHNIK**
OCHRONY FIZYCZNEJ
OSÓB I MIENIASZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ
Licencja II stopnia bez egzaminów.
Także dziewczęta.
Zadzwoń lub napisz
edukator.jarocin@poczta.fm**PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH**

oferuje

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-210 Żerków Chrzan ul. Długa 16
tel. 0-668/125-254

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Zwycięstwo mimo porażek

Zwycięstwem pary Karol Jankowski i Jacek Andrzejewski zakończył się czwarty, ostatni turniej z cyklu Grand Prix w Siatkówce Plażowej. Prowadzący po trzech edycjach Wojciech Pawłowski i Grzegorz Gałuszka tym razem nieoczekiwanie wypadli słabiej (nie zakwalifikowali się nawet do pierwszej czwórki zawodów), ale zaliczka z trzech pierwszych turniejów pozwoliła im zwyciężyć w całym cyklu. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej Grand Prix zajęli Michał Sorek i Adrian Matuszak, a trzecie drużyna, w której występowali Michał Paterka, Eryk Janowski i Tomasz Klauza.



Czwarty turniej Grand Prix w Siatkówce Plażowej odbył się w sobotę, 25 sierpnia. Tym razem wzięło w nim udział siedem drużyn (dwie nowe - debiut zliczyli m.in. działacze TKS Siatkarz - Jacek Kardach i Władysław Staśkiewicz). Zespoły podzielono na dwie grupy (bez rozstawiania). Nieoczekiwanie zakończyła się walka w grupie B. Już w pierwszym meczu faworyci, zwycięzcy trzech poprzednich turniejów - para Gałuszka i Pawłowski, po łatwym wygraniu pierwszego seta do 5 przegrali dwie kolejne partie z parą Jankowski i Andrzejewski. Również w drugim meczu liderzy musieli uznać wyższość drużyny Ratajski, Sobczak (debiut w zawodach) i ostatecznie nie weszli do finałowej czwórki i zajęli miejsca od 5-7.

W grupie A faworytami była para Sorek, Matuszak, która nie zawiodła i wygrywając wszystkie spotkania po 2:0, pewnie awansowała do finału. Drugie miejsce w tej grupie, premiowane udziałem w meczu o trzecie miejsce, zajęła ekipa Klauza, Paterka.

W pojedynku o trzecie miejsce po bardzo zaciętym pojedynku - oba sety na przewagi (20:18, 27:25), lepsi okazali się debiutanci w zawodach Grand Prix - para Piotr Ratajski, Adam Sobczak. W finale zmierzyli się Karol Jankowski i Jacek Andrzejewski oraz Michał Sorek i Adrian Matuszak. Po trzysetowej walce zwyciężyli Andrzejewski i Jankowski.

Mimo słabszej postawy w ostatnim turnieju trzy wygrane w poprzednich zawodach wystarczyły parze Wojciech Pawłowski i Grzegorz Gałuszka do zwycięstwa w końcowej klasyfikacji. Drugie miejsce przypadło drużynie Michał Sorek i Adrian Matuszak, a trzecie ekipie, w której występowali Michał Paterka, Eryk Janowski i Tomasz Klauza. Najlepsze drużyny otrzymały w nagrodę sprzęt sportowy.

(faf)

WYNIKI IV TURNIEJU GRAND PRIX

Eliminacje:			
Grupa A:			
Klauza/Paterka	- Staśkiewicz/Kardach	2:0 (15:5, 15:5)	
Radziejewski/Mikołajczak	- Sorek/Matuszak	0:2 (13:15, 5:15)	
Klauza/Paterka	- Radziejewski/Mikołajczak	2:0 (15:9, 15:11)	
Staśkiewicz/Kardach	- Sorek/Matuszak	0:2 (7:15, 6:15)	
Klauza/Paterka	- Sorek/Matuszak	0:2 (9:15, 13:15)	
Staśkiewicz/Kardach	- Radziejewski/Mikołajczak	0:2 (13:15, 13:15)	
Tabela:			
1. Sorek/Matuszak	3	6	6:0
2. Klauza/Paterka	3	5	4:2
3. Radziejewski/Mikołajczak	3	4	2:4
4. Staśkiewicz/Kardach	3	3	0:6
Grupa B:			
Jankowski/Andrzejewski	- Pawłowski/Gałuszka	2:1 (5:15, 19:17, 15:9)	
Pawłowski/Gałuszka	- Ratajski/Sobczak	1:2 (15:9, 14:16, 11:15)	
Jankowski/Andrzejewski	- Ratajski/Sobczak	2:1 (15:13, 13:15, 15:12)	
Tabela:			
1. Jankowski/Andrzejewski	2	4	4:2
2. Ratajski/Sobczak	2	3	3:3
3. Pawłowski/Gałuszka	2	2	2:4
Mecz o III miejsce:			
Klauza/Paterka	- Ratajski/Sobczak	0:2 (18:20, 25:27)	
Finał:			
Jankowski/Andrzejewski	- Sorek/Matuszak	2:1 (11:15, 15:11, 15:10)	
Końcowa kolejność po czterech turniejach:			
1. Grzegorz Gałuszka, Wojciech Pawłowski			
2. Michał Sorek, Adrian Matuszak			
3. Michał Paterka, Eryk Janowski, Tomasz Klauza			

Taekwondo nad morzem



KILKUDZIESIĘCIU ADEPTÓW TAEKWONDO z czterech klubów, trenowanych przez Piotra i Dariusza Wesolków, wzięło udział w obozie sportowym w Darłównie

Kilkudziesięcioosobowa grupa zawodników taekwondo wzięła udział w obozie sportowym, który odbył się w Darłównie. Sportowcy z kilku klubów: UKS Jedynka Jarocin, Rapid RMI FM Śrem, UKS TKD Kórnik i Karor Bydgoszcz przez 10 dni podnosili swoje umiejętności w zakresie technik i taktyki walki sportowej pod okiem trenerów - braci Piotra i Dariusza Wesolków.

- Trening na świeżym powietrzu przynosił ćwiczącym niepowtarzalną atmosferę, której nie można uzyskać na zamkniętych salach sportowych - mówił po obozie Piotr Wesolek.

Zajęciom przyglądali się z zainteresowaniem i często z podziwem liczni turyści, co wpływało mobilizująco na trenujących.

Podsumowaniem dziesięciodniowych treningów były sparingi rozegrane w ostatni dzień obozu. Trenerzy postanowili stworzyć zawodnikom atmosferę prawdziwych zawodów, zapraszając na ten właśnie trening około setki obozowiczów z innych kolonii. - W ten sposób uzyskałem zamierzony efekt w postaci prawdziwej rywalizacji. Wiem, że tylko w ten sposób mogłem zmusić zawodników do większego wysiłku

i traktowania sparingpartnera jako rywala - tłumaczy Piotr Wesolek. Zabieg okazał się trafny i przy ogromnym dopingiu odbyły się walki na naprawdę dobrym poziomie.

Teraz zawodnicy wracają do treningów we własnych klubach. W Jarocinie zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek i środę o godz. 17.00 w salce taekwondo przy ul. Wojska Polskiego 66 (wejście od zaplecza ZSP nr 1). Klub czeka również na nowe osoby chcące uprawiać taekwondo, zarówno sportowo jak i rekreacyjnie (tel. kontaktowy: 0-602/185-526).

(faf)

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Pierwszy punkt

Po wysokiej porażce z Huraganem Pobiedziska w pierwszej kolejce, piłkarze Phytopharmu pojechali szukać punktów do Śremu. Wyprawa zakończyła się połowicznym sukcesem. Klęczanie zremisowali 1:1 i opuścili ostatnie miejsce w tabeli.

- Po przegranej z Huraganem i w związku z tym, że w naszej drużynie „panuje szpital” remis z Wartą braliśmy przed meczem w ciemno - skomentował wynik spotkania Sławomir Szybiak, kierownik drużyny. Phytopharm faktycznie ma duże problemy ze skompletowaniem składu. Kontuzjowanych jest aż siedmiu zawodników (Maciej Parus, Marcin Fle-szar, Arkadiusz Aleksandrowicz, Marcin Cincio, Marcin Sierański, Mateusz Wawrzyniak i Szymon Pawełczyk), a w spotkaniu z Wartą urazu nabawił się jeszcze Bartosz Derwich i najprawdopodobniej nie zagra w następnej kolejce.

Zgodnie z oczekiwaniami Warta zaatakowała, ale momentami zapominała o obronie. Phytopharm skupił się na grze z kontry. Dwukrotnie po przechwyceniu piłki

w środku boiska w sytuacji sam na sam znajdował się Artur Wojtysiak, ale dwukrotnie obronną ręką wychodził bramkarz Warty. W końcu jednak klęczanom udało się skutecznie skontrować rywali. Piotr Stepień minął dwóch zawodników gospodarzy i mocno podał do wbiegającego Tomasza Parusa, który wślizgiem umieścił piłkę w siatce.

Warta ruszyła do odrabiania strat, ale uważnie grała obrona kierowana przez Michała Kościelniaka.

W przerwie trener Phytopharmu uczulał swych graczy, żeby uważali na początku drugiej połowy, jednak klęczanie już cztery minuty po wznowieniu gry dali sobie strzelić wyrównującą bramkę.

Warciarze nadal starali się atakować, ale Phytopharm skutecznie się bronił, starając się kontratakować i dowieźć cenny remis do końca.

- Był to typowy mecz walki. Warta to silna drużyna, więc z wyniku możemy być zadowoleni. Teraz czeka nas spotkanie z Gromem Ciepłownikiem Ple-

wiska. Trudno wyrokować, jakim rezultatem skończy się ten mecz. Liga dopiero się rozkręca. I każdy wynik jest możliwy - podsumował Sławomir Szybiak.

Na razie rozgrywki Poznańskiej Klasy Okręgowej (grupa wschodnia) mają dość zaskakujący przebieg. Huragan Pobiedziska, który w pierwszej kolejce pokonał aż 6:1 Phytopharm, w drugiej przegrał na własnym boisku aż 1:5 z Lechią Kostrzyn. Tak więc trzeba będzie faktycznie poczekać kilka kolejek, aby móc powiedzieć, jakie drużyny będą się liczyć w końcowym rozrachunku.

(faf)

Warta Śrem - Phytopharm	1:1 (0:1)
GOLE	
0:1 - Tomasz Parus, po podaniu Piotra Stępnia (33.)	
1:1 - Mariusz Szymendera, po rykoszecie (49.)	
SKŁAD	
Phytopharm: D. Szybiak, M. Łukaszyk (80. D. Wawrzyniak), M. Kościelniak, T. Eleryk, N. Merklinger, D. Korasiak (85. M. Gromada), A. Wojtysiak, A. Parus, P. Stepień, B. Derwich, T. Parus	

PIŁKA NOŻNA

Gwiazdy w Jarocinie



Drużyna Lecha Poznań, występująca w rozgrywkach Młodej Ekstraklasy, wzmocniona gwiazdami pierwszego zespołu, zagra z Reprezentacją Jarocina podczas Festynu Rodzinno-Sportowego, który odbędzie się w sobotę - 8 września na jarocińskim stadionie. W jarocińskiej jedenastce również nie zabraknie gwiazd. Organizatorzy zabiegają o przyjazd m.in. Roberta Kolendowicza i Macieja Mielcarza.

Mecz „młodego” Lecha z Reprezentacją Jarocina będzie główną atrakcją festynu. Poza tym odbędą się również rozgrywki juniorów. Kibice będą mogli spróbować swoich sił w konkursie rzutów karnych. Będzie się można również spotkać z piłkarzami Lecha Poznań. Najlepsi sportowcy powiatu jarocińskiego zostaną także nagrodzeni za wyniki osiągnięte w minionym roku. Ponadto przeprowadzona będzie loteria fantowa.

Reprezentacja Jarocina wzmocniona zostanie gwiazdami polskiej piłki nożnej. Organizatorzy wysłali zaproszenia m.in. do pochodzącego z Chociczy Roberta Kolendowicza, który w zeszłym roku zdobył mistrzostwo Polski z Zagłębiem Lubin oraz zadebiutował w reprezentacji Polski. W Jarocinie ma się również pojawić bramkarz Korony Kielce - Maciej Mielcarz, który swoje pierwsze kroki stawiał w Pogoni Książ Wlkp. Poza tym w jarocińskiej drużynie zagrają m.in. lokalni piłkarze: Mirosław Czajka, Robert Pawlak, Błażej Biegański, Andrzej Boruta, czy pracujący aktualnie w „Gazecie Jarocińskiej”, były gracz Jaroty - Michał Banaszak. Na boisku pojawią się również Czesław Owczarek - trener Jaroty oraz kilku młodych graczy z aktualnej kadry jarocińskiego klubu.

Trenerem gospodarzy będzie Zdzisław Witczak, a trenerem honorowym Andrzej Żurawski (ojciec Macieja).

- W ten dzień przyjedzie do Jarocina wiele piłkarskich gwiazd, lecz o szczegółach powiem później - mówi Julian Dropik, jeden z organizatorów festynu. - Chcę, aby na przybyłych na stadion kibiców czekała wielka niespodzianka - dodaje Dropik.

Biletem wstępu na festyn będzie cegiełka, kosztująca 5 zł. Całkowity zysk z meczu charytatywnego przeznaczony zostanie m.in. na leczenie chorego na ziarnicę złośliwą Roberta oraz na drużynę PUKS Antonio i potrzebujące dzieci.

Festyn odbędzie się w sobotę - 8 września. Początek o godz. 16.00.

Organizatorami imprezy są Stowarzyszenie Ziemia Jarocińska, Gmina Jarocin oraz Starostwo Powiatowe w Jarocinie.

(faf)

Kacper z brązu

I OGÓLNOPOLSKI WIELOBÓJ SZACHOWY



TRZECI OD LEWEJ KACPER TOMASZEWSKI - brązowy medalista Mistrzostw Polski Juniorów do lat 10 w szachach błyskawicznych



Brązowy medal wywalczony w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 10 w blitzach (P-5) przywiózł z I Ogólnopolskiego Wieloboju Szachowego w Koszalinie zawodnik JKSh-W Jarocin Kacper Tomaszewski.

W Koszalinie po raz pierwszy w historii Polski Związek Szachowy zorganizował Ogólnopolski Wielobój Szachowy. Pomysł działaczy był prosty. Zamiast rozgrywania trzech oddzielnych turniejów o mistrzostwo Polski w trzech wersjach tzw. szachów szybkich (pół godziny na zawodnika, kwadrans na zawodnika i 5 minut na zawodnika - tzw. blitze) w różnych miejscach i terminach, w ciągu czterech dni rozegrano wszystkie te mistrzostwa w jednym miejscu - Koszalinie. Wynik uzyskany przez zawodników w każdym z oddzielnych turniejów został policzony do ogólnej punktacji wielobojowej. Dzięki temu w rywalizacji wzięli udział wszyscy najlepsi szachiści juniorzy w kategoriach od 8 do 18 lat.

Niezbym udanie rozpoczęły się zawody dla jedynego reprezentanta Jarocińskiego Klubu Szachowo-Warcabowego Kacpra Tomaszewskiego. W Mistrzostwach Polski do lat 10 rozgrywanych tempem pół godziny na zawodnika zajął dopiero 21. miejsce. Kilka niepotrzebnych remisów sprawiło, że w dziewięciu rundach Kacper uzbierał 5,5 punktu. Jarociński szachista lepiej spał się w Mistrzostwach Polski rozgrywanych tempem 15 minut na zawodnika. Jednakże i po tym starcie czuł niedosyt, zabrakło mu pół punktu, aby stanąć na podium. Z dorobkiem 6,5 punktu zajął szóste miejsce. Dopiero ostatni występ

w Mistrzostwach Polski w blitzach (5 minut na zawodnika) zakończył się powodzeniem. Kacper wywalczył osiem punktów, co zapewniło mu trzecie miejsce i upragniony medal. W klasyfikacji wielobojowej trzy starty dały Kacprowi Tomaszewskiemu w sumie szóste miejsce w kategorii chłopców do lat 10. A piętnaście punktów wywalczonych przez Tomaszewskiego dało JKSh-W Jarocin pięćdziesiąte miejsce w klasyfikacji klubowej (na 95 klubów szachowych, które

wywalczyły w mistrzostwach jakiejkolwiek punkty).

Świetnie w Koszalinie spisywała się wychowanka JKSh-W, a obecnie reprezentantka Polonii Trade-Trans Warszawa Wioletta Sobierska. Czołowa polska szachistka zdobyła w mistrzostwach dwa medale - złoty w P-5 i srebrny w P-30. W P-15 znalazła się za podium - na piątym miejscu. W klasyfikacji wielobojowej Sobierska okazała się zdecydowanie najlepsza w najstarszej grupie dziewcząt do lat 18! (pw)

WYNIKI I OGÓLNOPOLSKIEGO WIELOBOJU SZACHOWEGO

Mistrzostwa Polski Juniorów P-30

chłopcy do lat 10		
1. Jan Krzysztof Duda	OS Wieliczka	8,5 pkt z 9
21. Kacper Tomaszewski	JKSh-W Jarocin	5,5 pkt

dziewczęta do lat 18

1. Hanna Leks	Polonia Trade-Trans Warszawa	7 pkt z 9
2. Wioletta Sobierska	Polonia Trade-Trans Warszawa	6,5 pkt

Mistrzostwa Polski Juniorów P-15

chłopcy do lat 10		
1. Komil Khamidov	Polonia Wrocław	7,5 pkt z 9
6. Kacper Tomaszewski	JKSh-W Jarocin	6 pkt

dziewczęta do lat 18

1. Małgorzata Nowak	Pocztowiec Poznań	7,5 pkt z 9
5. Wioletta Sobierska	Polonia Warszawa	5,5 pkt

Mistrzostwa Polski Juniorów P-5

chłopcy do lat 10		
1. Filip Delekt	LZS Kuźnica Żelichowska	9 pkt z 11
3. Kacper Tomaszewski	JKSh-W Jarocin	8 pkt

dziewczęta do lat 18

1. Wioletta Sobierska	Polonia Warszawa	9,5 pkt z 11
-----------------------	------------------	--------------

Klasyfikacja wielobojowa:

chłopcy do lat 10		
1. Jan Krzysztof Duda	MOS Wieliczka	35 pkt
6. Kacper Tomaszewski	JKSh-W Jarocin	15 pkt

dziewczęta do lat 18

1. Wioletta Sobierska	Polonia Trade-Trans Warszawa	31 pkt
-----------------------	------------------------------	--------

Klasyfikacja klubowa:

1. Polonia Trade-Trans Warszawa	247 pkt
50. JKSh-W Jarocin	15 pkt

FESTYN RODZINNO-SPORTOWY

z okazji 750-lecia Jarocina
oraz 120-lecia Powiatu Jarocińskiego

8 WRZEŚNIA, GODZ. 16⁰⁰

Obiekty sportowe Jarocin - Sport Sp. z o.o. (stadion miejski w Jarocinie)

prezentacja sportowców z powiatu jarocińskiego w różnych dyscyplinach

MECZ CHARYTATYWNY REPREZENTACJA JAROCINA - LECH POZNAŃ

w przerwie meczu:

- wręczenie nagród dla najlepszej drużyny w Turnieju Juniorów
- konkurs rzutów karnych dla kibiców
- wręczenie nagród dla najlepszych sportowców powiatu jarocińskiego
- wykopywanie pitek z autografami piłkarzy LECHA POZNAŃ

Dodatkowe atrakcje: loteria fantowa, spotkanie z piłkarzami Lecha Poznań, konkursy



Zapraszają:
powiat jarociński
w gości prawi...



Cena cegiełki 5 zł

KALISKA A-KLASA

Kłopoty bramkarzy

Gladiatorzy Sierszew/Pieruszyce zdecydowanie pokonali Błękitnych Spartę Kotlin 3:0. Podopiecznym Pawła Janiszewskiego jeszcze nigdy nie udało się tak wysoko wygrać z zespołem z Kotliny.

Już w pierwszej połowie Gladiatorzy wypracowali sobie poważną, dwubramkową przewagę. W obu przypadkach niezbyt dobrze zachował się młodziutki drugi bramkarz zespołu z Kotliny (na mecz nie przyjechał podstawowy golkeeper Dawid Śmigielski).



Fot. PW

MICHAŁ KUŹNIACKI (pochylony) kilka razy uciekał obrońcom Błękitnych Sparty, ale zdobył tylko jednego gola, za nim współautor dwóch trafień Krzysztof Matyła

Na nierównym boisku w Pieruszykach szesnastoletni Marcin Szyszka interweniował niepewnie. W 16. minucie piłka prześliznęła się pod jego nogami po strzale Tomasza Nowaczuka, a Jarosław Kończak skierował ją do bramki. Pod koniec pierwszej połowy bramkarz Błękitnych Sparty nie wybiegł do dośrodkowania, z czego skorzystał Michał Kuźniacki. Szyszka świetnie spisał się za to przy silnym strzale Andrzeja Głowickiego z rzutu wolnego, podbijając piłkę na poprzeczkę. Swego drugiego gola mógł zdobyć jeszcze Kończak, ale trafił także w poprzeczkę. Z kolei gole dla zespołu z Kotliny powinien strzelić Robert Jankowski, ale dwa razy zlamował sytuację „sam na sam” z bramkarzem.

Po zmianie stron Gladiatorzy dość pewnie bronili dostępu do swej bramki, szukając okazji do wyprowadzania kontr. Z kolei podopieczni Adriana Popławskiego uzyskali przewagę, ale grali zbyt nerwowo i nie stwarzali specjalnie zagrożenia. Gola mógł zdobyć Piotr Wojtasik, który prawie z połowy boiska próbował wykorzystać zbyt dalekie wybiegnięcie Śledzianowskiego. W 72.

minucie powinien być rzut karny dla zespołu z Kotliny, gdyż faulowany był w polu karnym rezerwowym Tomasz Maćkowiak, sędzia jednak nie zareagował. Chwilę później, po wyrzuceniu piłki z autu przez Krzysztofa Matylę, Jarosław Kończak ponownie uciekł Marcina Szyszkę i głową zdobył trzeciego gola, rozstrzygając losy meczu. Wynik mogli jeszcze podwyższyć Kuźniacki i Walczak, ale strzelali niecelnie. Z kolei w ostatniej minucie, po indywidualnej akcji, rozmiary porażki mógł zmniejszyć

Piotr Przestacki, trafił jednak w poprzeczkę.

Działacze z Kotliny mieli pretensje do arbitra, że nie reagował na prowokacyjne zachowania bramkarza Gladiatorów Krzysztofa Śledzianowskiego. Golkeeper gospodarzy w pierwszej połowie zobaczył tylko żółtą kartkę za odepchnięcie napastnika gości. Mimo to w drugiej połowie prawie w każdej interwencji groźnie atakował rywala wyprostowaną nogą.

(pw)

Gladiatorzy - Błękitni S. Kotlin 3:0 (2:0)

GOLE

1:0 - Jarosław Kończak - dobitka strzału Tomasza Nowaczuka (16.)
2:0 - Michał Kuźniacki - po dośrodkowaniu Krzysztofa Matyli (41.)
3:0 - Jarosław Kończak - po wrzucie z autu Krzysztofa Matyli (74.)

SKŁAD

Gladiatorzy: K. Śledzianowski (81. T. Wojciechzak) - Ł. Zydorek, J. Włodarczyk, M. Taczala (55. G. Palak), D. Kulisz, P. Woźniczka (80. M. Józwiak), A. Głowicki, K. Matyła, J. Kończak, M. Kuźniacki, T. Nowaczuk (65. M. Walczak)

Błękitni Sparta: M. Szyszka - R. Śmigielski, J. Kuberka, M. Szymendera, K. Sokołowski, Ł. Andrzejczak (46. Ł. Gościński), M. Pera (73. P. Przestacki), P. Wojtasik, A. Kujawa (68. T. Maćkowiak), B. Mrugacz, R. Jankowski (78. P. Kołodziej)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Nie „kryją”

Pilkarze Gromu Golina przegrali trzeci kolejny mecz w rozgrywkach klasy okręgowej. W minioną niedzielę podopieczni Sebastiana Waszkiewicza ulegli Odolanovii 1:3.

Terminarz rozgrywek w tym sezonie kaliskiej klasy okręgowej nie jest zbyt korzystny dla piłkarzy Gromu Golina. Podopieczni Sebastiana Waszkiewicza „u siebie” grają z trudnymi rywalami, a „wyjazdy” grają z drużynami, które im „nie leżą”. Po raz kolejny piłkarze z Gminy nie potrafili uzyskać korzystnego wyniku w Odolanowie.

Odolanovia w ostatniej chwili została włączona do klasy okręgowej. Ubiegły sezon zespół z Odolanowa zakończył na miejscu „spadkowym”, ale po wycofaniu się Sokoła Bralin uratował miejsce w „okręgówce”.

Pierwsza połowa meczu w Odolanowie nie była ciekawym widowiskiem. Oba zespoły stworzyli niewiele sytuacji podbramkowych. Najlepszą miał Adam Włodarczyk. Obrońca Gromu po dośrodkowaniu z rogu głową posłał piłkę na poprzeczkę. Strzały Arkadiusza Kowalczyka i Łukasza Stawickiego bronił bramkarz Odolanovii. Z kolei Karol Kręgielski raz wygrał pojedynek z piłkarzem gości.

Po zmianie stron przewagę uzyskała Odolanovia i strzeliła bramki po błędach obrony Gromu oraz... sędziego. W 57. minucie Włodarczyk przy rzucie różnym nie zdążył za Michałem Pawlakiem, który głową zdobył

pierwszego gola. Chwilę później arbiter nie odgwizdał ewidentnego spalonego i Kręgielski sfaulował w polu karnym napastnika gości. Rzut karny wykorzystał Waldemar Łojek. Ten sam zawodnik zdobył trzeciego gola po kolejnym rzucie różnym. - W trzecim kolejnym meczu tracimy gole po stałych fragmentach - rzutach karnych i różnych. Niektórzy moi piłkarze nie potrafią ustawić w polu karnym tak, aby „pokryć” rywali - irytuje się trener Gromu Sebastian Waszkiewicz. W końcówce meczu świeżsi piłkarze z Gminy zdobyli honorowego gola. Zagranie Karola Kowalczyka celnie skończył Stawicki. W doliczonym czasie jeszcze Piotr Kryś nie trafił z bliska do pustej bramki. Naszym problemem są obecnie pechowe kontuzje, które dotyczą głównie obrońców. Na uraz narzeka również Przemek Talkowski, który jest dla naszego zespołu graczem kluczowym - skarży się Waszkiewicz.

(pw)

Odolanovia - Grom Golina 3:1 (0:0)

GOLE

1:0 - Michał Pawlak (57.)
2:0 - Waldemar Łojek - z rzutu karnego (60.)
3:0 - Waldemar Łojek (78.)
3:1 - Łukasz Stawicki - po podaniu Karola Kowalczyka (87.)

SKŁAD

Grom: K. Kręgielski - R. Adamski, A. Włodarczyk, A. Barański (87. P. Jaworski), P. Talkowski, A. Skalecki (72. K. Kowalczyk), K. Talkowski (72. P. Kryś), T. Antczak, M. Helwich (60. M. Troński), Ł. Stawicki, A. Kowalczyk

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Środa - 29 sierpnia

Puchar Polski
Jarota Jarocin - Lechia Gdańsk godz. 17.00

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Amica Wronki - Jarota Jarocin godz. 13.00

Sobota - 1 września

III liga (grupa II)
Kaszubia Kościerzyna - Jarota Jarocin godz. 17.00

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Jarota Jarocin - Nielba Wągrowiec godz. 11.00

Niedziela - 2 września

Poznańska Klasa Okręgowa
Phytopharm Kłęka - Grom Ciepłownik Plewiska godz. 13.00

Kaliska Klasa Okręgowa
Grom Golina - Victoria Ostrzeszów godz. 16.00

Kaliska A-klasa (grupa I)
Błękitni Sparta Kotlin - Polonia Żerków godz. 16.00
CKS Zduny - Gladiatorzy Sierszew godz. 11.00

II liga

Wyniki VII kolejki rozgrywek:

Motor Lublin	- ŁKS Łomża	1:2
Lechia Gdańsk	- Odra Opole	1:2
Warta Poznań	- Polonia Warszawa	0:0
Podbeskidzie B. Biela	- GKS Jastrzębie	2:1
Kmity Zabierzów	- Piast Gliwice	0:0
GKS Katowice	- Tur Turek	0:0
Znicz Pruszków	- Arka Gdynia	2:2
Śląsk Wrocław	- Stal Stalowa Wola	1:1
Pelikan Łowicz	- Wisła Płock (odwołany)	

Tabela:

1. Znicz Pruszków	7	16	16:6
2. Polonia Warszawa	7	14	13:6
3. Tur Turek	7	13	8:2
4. GKS Jastrzębie Zdrój	7	12	12:9
5. Śląsk Wrocław	7	12	4:4
6. GKS Katowice	7	11	9:7
7. Piast Gliwice	7	11	10:9
8. Wisła Płock	6	11	10:10
9. Arka Gdynia	6	9	15:5
10. ŁKS Łomża	7	7	9:12
11. Motor Lublin	7	7	8:8
12. Lechia Gdańsk	6	5	9:11
13. Stal Stalowa Wola	7	5	5:15
14. Podbeskidzie Bielsko Biela	7	4	10:6
15. Pelikan Łowicz	6	4	7:12
16. Warta Poznań	7	4	5:13
17. Kmity Zabierzów	7	2	4:13
18. Odra Opole	7	-3	4:10

Poznańska Klasa Okręgowa (wschód)

Wyniki II kolejki rozgrywek

Wełna Rogoźno	- Polonia Środa	0:4
Warta Śrem	- Phytopharm Kłęka	1:1
Grom Ciepłownik	- Piast Kobylnica	1:2
Kotwica Kórnik	- TPS Winogrody	0:3
Kłos Zaniemyśl	- Zjednoczeni	1:3
Polonia Poznań	- Vitcovia Witkowo	3:1
Huragan Pobiedziska	- Lechia Kostrzyn	1:5

Tabela:

1. Lechia Kostrzyn	2	6	7:2
2. Polonia Poznań	2	6	4:1
3. Warta Śrem	2	4	4:2
4. Polonia Środa	2	3	5:2
5. TPS Winogrody Poznań	2	3	3:1
6. Huragan Pobiedziska	2	3	7:6
7. Grom Ciepłownik Plewiska	2	3	4:3
8. Zjednoczeni Trzemeszno	2	3	4:4
9. Piast Kobylnica	2	3	3:4
10. Vitcovia Witkowo	2	3	3:4
11. Kotwica Kórnik	2	3	1:3
12. Phytopharm Kłęka	2	1	2:7
13. Kłos Zaniemyśl	2	0	2:5
14. Wełna Rogoźno	2	0	0:5

Wielkopolska Liga Jun. Mł.

Wyniki III kolejki rozgrywek

Warta I Poznań	- Sparta Złotów	4:0
Lech I Poznań	- Groclin Grodzisk	2:2
Jarota Jarocin	- Lech II Poznań	0:1
Marcinko Kępno	- Aluminium Konin	3:0
Polonia Leszno	- Warta II Poznań	4:1
Olimpia Kolo	- Nielba Wągrowiec	5:1
Mas-Rol Spławie	- Amica Wronki	2:4
Włókniarz Kalisz	- Poznanianki Poznań (przełożony)	

Tabela:

1. Warta I Poznań	3	6	11:1
2. Lech II Poznań	3	9	10:1
3. Marcinko Kępno	3	8	7:0
4. Lech I Poznań	3	7	6:4
5. Amica Wronki	3	6	13:5
6. Groclin Grodzisk Wilk.	3	4	7:5
7. Jarota Jarocin	3	4	4:3
8. Polonia 1912 Leszno	3	3	5:6
9. Włókniarz Kalisz	2	3	2:4
10. Mas-Rol Spławie	3	3	5:8
11. Olimpia Kolo	3	3	7:14
12. Aluminium Konin	3	1	3:7
13. Warta II Poznań	2	0	1:6
14. Sparta Złotów	2	0	0:5
15. Nielba Wągrowiec	3	0	2:12
16. Poznanianki Poznań	0	0	0:0

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki I kolejki rozgrywek

Blysk Daniszyn	- Czarni II Fabianów	0:4
Czarni Wierzbno	- Proсна Chocz	1:3
Ognio Wągrowiec	- LZS Rozdrażew	
(przełożony)		
LZS Żychlin	- Sulmierzyc Sulmierzyce	(przełożony)
GKS Jaraczewo	- pauzuje	

Tabela:

1. Czarni II Fabianów	1	3	4:0
2. Proсна Chocz	1	3	3:1
3. GKS Jaraczewo	0	0	0:0
4. Ognio Wągrowiec	0	0	0:0
5. LZS Rozdrażew	0	0	0:0
6. LZS Żychlin	0	0	0:0
7. Sulmierzyk Sulmierzyce	0	0	0:0
8. Czarni Wierzbno	1	0	1:3
9. Blysk Daniszyn	1	0	0:4

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gauza, Anna Gogolewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Piłarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelnego), Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szyszka, Anna Ulańska, WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł naczelny, WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a, DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Jankowska (tel. 0-502/224-170), Angelika Włodarczyk (tel. 0-509/082-772), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO, czynne od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16⁰⁰, tel. 505-30-00, ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa tel. 749-86-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-86-46, Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

Miłe złego początku



Po najsłabszym spotkaniu w tym sezonie piłkarze Jaroty przegrali 1:2 z Mieszkem Gniezno. Porażka boli tym bardziej, że było to pierwsze zwycięstwo Mieszka z drużyną z Jarocina.

Jarota, która bardzo dobrze i efektownie rozpoczęła rozgrywki, była faworytem tego meczu. Mieszko w trzech pierwszych kolejkach zdobył cztery punkty (na inaugurację zremisował 1:1 z Kujawiakiem we Włocławku, potem uległ 0:1 Unii Janikowo i dopiero w trzecim meczu zdobył komplet punktów pokonując 2:0 Kaszubę Kościerzyna). Trzon zespołu z Gniezna stanowią doświadczeni zawodnicy, mający za sobą grę w klubach pierwszoligowych. Najwięcej spotkań w najwyższej klasie rozegrał Krzysztof Piskula (255 spotkań, głównie w Lechu Poznań). Ponadto byli pierwszymi zawodnikami są: Przemysław Urbaniak-191 spotkań (Lech Poznań), Marcin Ludwikowski-25 spotkań (Widzew Łódź), Damian Augustyniak (Odra Wodzisław Śl.) i Mariusz Wysocki (Stomil Olsztyn).

Jarota nie mogła w tym meczu skorzystać z kontuzjowanego

Bartosza Gajewskiego, tak więc między słupkami stanął Radosław Hołubiec. Spotkanie zaczęło się idealnie dla Jaroty. Już w pierwszej akcji meczu Paweł Kryś zagrał piłkę

Owczarek.

W drugiej połowie Jarota już zdecydowanie dominowała na boisku. Zespół z Gniezna ograniczył się w drugich czterdziestu pięciu

jednym z długich rajdów został sfaulowany około 25 metrów od bramki Mieszka. Marcin Hercog ładnie przymierzył, jednak piłka minęła światło bramki i Jarocie nie udało się powtórzyć sytuacji z Włocławka, kiedy to wyrównała po rzucie wolnym, w samej końcówce meczu.

Teraz Jarota wraca do gry co trzy dni. Już w środę zmierzy się w Pucharze Polski z Lechią Gdańsk (zapowiedź pucharu na str. 11), a w sobotę jedzie do Kościerzyny, na kolejny mecz ligowy z Kaszubą (godz. 17.00).

(faf)



WEJŚCIE DAMIANA KOŚCIŃSKIEGO (z lewej) w końcówce meczu ożywiło grę Jaroty, która w ostatnich minutach osiągnęła przygniatającą przewagę, jednak nie zdołała doprowadzić do wyrównania

wzdłuż bramki, a sytuację wykończył Maciej Manelski (co ciekawe to trzeci mecz z rzędu, w którym jarociniacy zdobywają gola już w pierwszych pięciu minutach). Niestety, jak się później okazało był to jedyny gol podopiecznych Czesława Owczarka.

Mieszko nie załamał się utratą gola i już trzy minuty później doprowadził do wyrównania. Niezdecydowanie i złe ustawienie jarocińskich obrońców wykorzystał Tadeusz Tyc. Radosław Hołubiec w tej sytuacji też mógł się zachować lepiej.

Nastawiony na grę defensywną Mieszko największe zagrożenie stwarzał po stałych fragmentach gry. Widać było, że ten element piłkarskiego rzemiosła jest mocno trenowany przez zespół z Gniezna. Praktycznie każdy rzut wolny czy różny był wykonywany inaczej i stwarzał zagrożenie pod bramką Jaroty. Właśnie po dokładnym dośrodkowaniu Krzysztofa Piskuli z rogu, na krótki słupek, Marcin Michałowski strzałem głową wyprawił Mieszka na prowadzenie.

Jarota grała chaotycznie, popełniając bardzo dużo prostych błędów. - Mam za dużo strat - denerwował się przy ławce Czesław

minutach do bronienia korzystnego wyniku. Podopieczni Aleksandra Stachowiaka oddali w tej części meczu tylko jeden niecelny strzał na bramkę Hołubca.

Bardzo dobrze w bramce Mieszka spisywał się Marcin Ludwikowski, który kilka razy uchronił swój zespół przed utratą bramki. W 67. minucie doszło do kontrowersyjnej sytuacji. W polu karnym podcinany był Mariusz Grzegorzewicz, jednak sędzia nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki. - *Faul był ewidentny* - mówił po meczu Czesław Owczarek. - *Ta sytuacja mogła zdecydować o wyniku meczu. Mielibyśmy remis i jeszcze dużo czasu do końca* - dodał trener Jaroty.

W ostatnim kwadransie Owczarek, widząc, że gracze Mieszka opadli z sił, zdecydował się na bardzo ofensywny wariant. Zagrał trójką obrońców i wprowadził trzeciego napastnika. Gra zespołu z Gniezna w końcówce przypominała obronę Częstochowy, ale szczęście było w tym meczu po stronie gości.

Sędzia doliczył aż pięć minut do regulaminowego czasu gry. Za rozgrywanie piłki wziął się nawet Waldemar Kruk, który po



CZESŁAW OWCZAREK
trener Jaroty

Czasami niestety zdarzają się słabsze mecze. Nigdy nie można zagrać wszystkich spotkań na bardzo wysokim poziomie. Dziś zabrakło nam też trochę szczęścia, co w piłce jest nieodwołalne. Mieszko nastawił się na grę obronną. Bronili całą drużyną. Brakowało nam przestrzeni do gry. Zabrakło nam zimnej krwi i trochę doświadczenia. Zawiedli ci, którzy stanowią trzon naszej drużyny. Jest takie powiedzenie, że „nie zawsze jest 1 maja” i dziś z tych sytuacji, które mieliśmy w drugiej połowie nic nie wpadło do bramki. Lechię widziałem wielokrotnie, więc myślę, że wiem, na co stać tę drużynę. Niezależnie, czy wyjdą pierwszym składem, czy zagrają zmiennicy, należy się spodziewać dobrej gry z ich strony. My postaramy się zrobić kilka rozszarad w składzie, żeby dać odpocząć naszym zawodnikom, bo nie ukrywam, że najważniejsza jest dla nas liga. Przed nami teraz dwa ciężkie wyjazdy do Kościerzyny i do Janikowa i odpoczynek się przyda. W pucharze zagrają ci, którzy mniej grali w lidze. Nie wiem, czy Jacek Pacyński i Marcin Hercog, którzy byli w Lechii na testach, myślą o tym meczu w jakiś szczególny sposób. Chciałbym, żeby cały zespół dobrze się pokazał. Puchar to puchar. Udało nam się zająć tak daleko, trafiliśmy na atrakcyjnego przeciwnika, jednak głównie koncentrujemy się na lidze. W pucharze wszystko może się zdarzyć. Być może właśnie od tego meczu zaczniemy kolejne pasmo sukcesów. Dobrze by było. Teraz przegraliśmy z Mieszkem, więc musimy zacząć szukać punktów w innych meczach, także na wyjazdach.



ALEKSANDER STACHOWIAK
trener Mieszka

Cieszymy się ze zwycięstwa na trudnym terenie, jakim jest niewątpliwie boisko w Jarocinie. Moi piłkarze wykonali dzisiaj dobrze założenia taktyczne. Cieszę się, że szybko stracona bramka nie podłamała zawodników i jeszcze przed przerwą wyszliśmy na prowadzenie. Co prawda w drugiej połowie ewidentnie było widać dominację Jaroty, ale nlc z tej przewagi nie wynikało. Jestem zaskoczony słabą postawą drużyny gospodarzy. Spodziewałem się lepszej gry po stronie Jaroty. Wiedzieliśmy przed spotkaniem, ile zdobytych bramek ma Jarota, dlatego dzisiaj chcieliśmy się skupić głównie na grze defensywnej. Po słabszym początku rozgrywek teraz się rozkręcamy. Mam nadzieję, że zwycięstwo w prestiżowym spotkaniu z Jarotą podziała na molch zawodników mobilizująco i zaczniemy wygrywać regularnie.

III liga - (grupa II)

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
TKP Toruń	- Wierzyca Pelpin	3:1
Nielba Wągrowiec	- Rodło Kwidzyn	3:2
Rega Trzebiatów	- Cartusia Kartuzy	2:1
Kotwica Kolobrzeg	- Flota Świnoujście	1:2
KP Police	- Victoria Koronowo	2:2
Zdrój Ciechocinek	- Kujawiak Włocławek	2:1
Unia Janikowo	- Kaszuba Kościerzyna	2:0
Jarota Jarocin	- Mieszko Gniezno	1:2

Tabela:

1. Flota Świnoujście	4	12	10:3
2. Nielba Wągrowiec	4	10	7:4
3. Jarota Jarocin	4	7	14:7
4. Wierzyca Pelpin	4	7	10:3
5. Victoria Koronowo	4	7	10:7
6. Unia Janikowo	4	7	5:3
7. LNB Mieszko Gniezno	4	7	5:3
8. TKP Toruń	4	7	7:7
9. Rodło Kwidzyn	4	4	8:7
10. Cartusia Kartuzy	4	4	4:7
11. Zdrój Ciechocinek	4	4	2:10
12. Kaszuba Kościerzyna	4	3	3:6
13. Rega Merida Trzebiatów	4	3	2:10
14. Kotwica Kolobrzeg	4	2	4:6
15. Kujawiak Włocławek	4	2	5:9
16. KP Police	4	2	3:7

IV liga grupa południowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Sparta M. Górka	- Calisia Kalisz	2:1
Victoria Września	- SKP Słupca	3:2
Doktor Czarnylas	- LKS Goluchów	0:0
Sokół Kleczew	- Astra Krotoszyn	1:1
Dąbrowa	- Korona Piaski	3:2
Polonia Leszno	- Piast Kobylin	2:1
Biały Orzeł Koźmin	- Aluminium	1:3
Centra Ostrów Wlkp.	- Tulisla	2:1

Tabela:

1. Centra Ostrów Wlkp.	4	12	8:2
2. Aluminium Konin	4	10	13:2
3. Calisia Kalisz	4	7	5:3
4. Sparta Miejska Górka	4	7	7:6
5. Astra Krotoszyn	4	7	6:7
6. Korona Piaski	4	6	7:6
7. Victoria Września	4	6	6:5
8. Piast Kobylin	4	6	6:7
9. Dąbrowa	4	6	6:9
10. Meble Doktor Czarnylas	4	3	8:5
11. Polonia 1912 Leszno	4	5	7:7
12. Sokół Kleczew	4	5	5:5
13. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	4	3	7:9
14. Tulisla Tuliszków	4	1	5:10
15. SKP Słupca	4	1	4:10
16. LKS Goluchów	4	1	1:8

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Orzeł Mroczeń	- Ostrovia	7:2
Pogoń Trzebaczów	- Pogoń N. Skalm.	2:1
Proсна Kalisz	- Iskra Sieroszewice	6:1
Odolanovia	- Grom Golina	3:1
Victoria Ostreszów	- Korona Pogoń	0:1
Rollbud Pleszew	- LZS Doruchów	5:1
Plomyk Koźminiec	- KS Opatówek	3:1
Barycz Janków	- Jankowy 1968	1:3

Tabela:

1. Orzeł Mroczeń	4	10	13:4
2. Proсна Kalisz	4	9	12:5
3. Barycz Janków Przygodzki	4	9	12:7
4. Korona Pogoń Stawiszyn	4	9	8:3
5. Rollbud OSIR Pleszew	4	9	10:6
6. Jankowy 1968	4	9	7:4
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	4	9	9:9
8. Plomyk Koźminiec	4	6	10:5
9. Pogoń Trzebaczów	4	6	7:8
10. Odolanovia Odolanów	4	4	4:7
11. KS Opatówek	4	4	3:6
12. Grom Golina	4	3	5:7
13. Victoria Ostreszów	4	3	4:7
14. LZS Doruchów	4	3	6:12
15. Iskra Sieroszewice	4	1	3:13
16. Pogoń Nowe Skalmierzyce	4	0	4:14

Kaliska A-klasa (grupa I)

Wyniki II kolejki rozgrywek		
Czarni Dobrzyca	- KUŚ Zębów	7:2
Sokoły Droszew	- Unia Szymanowice	7:1
KKS 1925 Kalisz	- Raszkowianka	1:2
Piast Czekanów	- CKS Zbiersk	0:1
Żaki Taczanów	- CKS Zduny	3:0
Gładiatorzy Sierszew	- Błękitni Sparta Kottin	4:0
Polonia Żerków	- Fortuna Dębniak	

Tabela:

1. Czarni Dobrzyca	2	6	12:4
2. Raszkowianka Raszków	2	4	6:2
3. Gładiatorzy Sierszew	2	4	4:1
4. CKS Zduny	2	4	2:1
5. Sokoły Droszew	1	3	7:1
6. Polonia Żerków	2	3	6:5
7. Błękitni Sparta Kottin	2	3	4:3
8. Unia Szymanowice	2	3	6:7
9. CKS Zbiersk	2	3	3:6
10. KKS 1925 Kalisz	1	1	1:1
11. Piast Czekanów	2	1	2:3
12. Fortuna Dębniak	2	1	1:5
13. Żaki Taczanów	2	0	0:5
14. KUŚ Zębów	2	0	2:12

OGŁOSZENIE

UWAGA!!! KONKURS - DO WYGRANIA APARAT CYFROWY

FOTO CENTRUM

ul. Parkowa 1 p. 10.00 - 18.00
63-200 JAROCIN sob. 10.00 - 14.00

- Ksero A-4 OD 15 GR
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z APARATÓW CYFROWYCH,
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z FILMÓW - FILM GRATIS
WYKONUJEMY ZDJĘCIA
- LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
- P.JAZDY, DYPLOMOWE **10zł**
ZDJĘCIA CYFROWE EKSPRESOWE

ALBUMY - ZEGARKI - LOSOWANIE
OSTATNIEGO; KAŻDEGO MIESIĄCA